Dziś w numerze dodatek: SPORT i KULTURA FIZYCZNA

Wtorek, 11 czerwca 1935 – Nr. 134 – Cena 15 gr
(Pismo wychodzi w dniu datowania)

Dzień Pomorski

12 stron
Rok VII

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ BYDGOSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDAŃSKA - GAZETA MORSKA
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Bydgoska 56. — Telefony redakcyjne: 10-91 ogólny (czynny w dzień i w nocy), 10-92 sekretarz redakcji, 10-93 redaktor naczelny. Telefony administracyjne: 10-94 biuro administracji, 10-95 kierownik administracji, 17-48 filja miejska administracji. Filja Administracji: Królowej Jadwigi nr. 12/14, wejście od ul. Małe Garbary nr. 2. — Konto czekowe P. K. O. 160-315.

Trzy interpelacje nacjonalistów niemieckich w Gdańsku

Posłowie partji nacjonalistów niemieckich złożyli w sejmie gdańskim trzy nowe interpelacje.

Pierwsza interpelacja dotyczy przyczyn dewaluacji guldena gdańskiego. Interpelanci stwierdzają w niej, że prezydent Senatu gdańskiego, Greiser, oświadczył w mowie swojej, wygłoszonej w radjo gdańskiem w dniu 4 bm., jakoby dewaluacja guldena gdańskiego była konieczna celem zmienienia nierównej wartości dwóch walut na wspólnym tereni gospodarczym polsko-gdańskim, gdy tymczasem w odezwie Senatu z 2-go maja br. wymieniono jako sprawców dewaluacji zdrajców kraju i spekulantów.

Interpelanci zapytują się więc, która z tych dwóch wersyj jest prawdziwa.

W drugiej interpelacji domagają się posłowie nacjonalistyczni podwyższenia rent ze względu na obniżenie wartości guldena — dla rentobiorców i zasiłków dla osób, utrzymywanych przez urząd dobroczynności.

W trzeciej interpelacji domagają się interpelanci wyjaśnień w sprawie obniżenia poborów senatorów, którego domagali się hitlerowcy przed objęciem władzy, oraz czy odpowiada prawdzie, że pobory te zostały podwyższone o 300 guldenów miesięcznie na utrzymanie samochodów i osobiste potrzeby.

Wreszcie zapytują się interpelanci, czy zgadza się z prawdą, że prezydent Senatu gdańskiego, pobierający miesięcznie 1000 guld. na koszty reprezentacyjne, pokrywać kazał wydatki za urządzoną herbatkę i bankiet ze skarbu W. M. Gdańska, oraz domagają się wykazu płaconych od czasu objęcia stanowisk obecnym senatorom diet i kosztów podróży dla każdego z osobna.

P. premjer Sławek nad morzem

Jachtem z Gdyni na Hel

Pan premjer Sławek od szeregu lat spędza tradycyjnie wszystkie swe wolne chwile nad polskiem morzem. Ostatnie święta wielkanocne spędził również w Juracie, a onegdaj rano przybył do Gdyni w towarzystwie ministra Schätzla, aby spędzić na wybrzeżu dwa dni świątecznego odpoczynku.

W niedzielę rano premjer Sławek w towarzystwie min. Schätzla odwiedził oddział morski oficerskiego Yacht-Klubu, którego jest członkiem i na yachcie „Śmigły“ udał się na półwysep Helski. Jako eskortę dla yachtu pana premjera wyznaczono drugi yacht „Orlik“.

Załogę yachtu tworzyli stale towarzyszący panu premjerowi w jego wędrówkach morskich por. mar. woj. Kasperski oraz por. mar. woj. Sulisz.

Po przybyciu do Jastarni premjer Sławek i minister Schätzel udali się motorówką do Juraty. Tutaj wydarzył się tragiczny wypadek, gdyż nagle, w kilkanaście minut po wylądowaniu, zmarł szofer, który kierował motorówką.

W godzinach wieczornych p. Premjer i min. Schätzel powrócili do Gdyni przy silnym wietrze i bardzo wysokiej fali.

Pan premjer prowadził yacht osobiście.

Wczoraj wieczorem p. Premjer i min. Schätzel odjechali do Warszawy.

Kopiec na Sowińcu rośnie

Tłumne wycieczki z całej Polski biorą udział w sypaniu kopca Marszałka Piłsudskiego

Kraków, 10. 6. (PAT.) W dniu dzisiejszym w sypaniu kopca Marszałka Piłsudskiego na Sowińcu wzięło udział około 15.000 osób z różnych stron Polski.

Do krypty na Wawelu podążyło około 5.000 ludzi. Z większych wycieczek, które w dniu dzisiejszym przybyły do Krakowa dla uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego, wymienić należy przedewszystkiem wycieczkę Polaków z Czechosłowacji w liczbie 1.700 osób. Pociągiem popularnym ze Lwowa przybyło 950 osób, zaś pociągiem popularnym Gdynia—Bydgoszcz 700 osób. Z Poznania przybyła wycieczka dziennikarzy z rodzinami licząca 350 uczestników.

Aresztowanie dwóch dziennikarzy w Gdańsku

Policja polityczna w Gdańsku aresztowała **korespondenta dziennika wiedeńskiego „Neues Wiener Tagblatt“, obywatela jugosłowiańskiego Penkallę z Zagrzebia.** Penkalla stale mieszka w Berlinie, a do Gdańska przybył przed kilku dniami. Wysłał on do swego pisma polityczny artykuł o stosunkach w Gdańsku, omawiając w nim głównie stanowisko opozycji do obecnego systemu rządów w W. M. Gdańsku.

Przesłuchany przez policję zeznał, że utrzymywał stosunki z partjami opozycyjnemi. Po zbadaniu, z kim on utrzymywał stosunki, oraz po stwierdzeniu, czy brał udział w dyskredytowaniu Gdańska zagranicą, zostanie P. prawdopodobnie zwolniony z aresztu, lecz zarazem wydalony z terenu W. M. Gdańska.

Oprócz tego aresztowano **redaktora i wydawcę tygodnika „Jüdische Echo“ w Gdańsku Teodora Loewy'ego.** Przyczyny aresztowania nie są narazie znane.

Gwałtowne burze w Małopolsce i na Wołyniu

Grad wielkości gęsich jaj wyrządził znaczne szkody

Łuck, 10. 6. (PAT). Wczoraj w godzinach wieczornych nad wschodnią częścią powiatu łuckiego i częścią powiatu równieńskiego przeszła niezwykłej siły burza gradowa z ulewą i piorunami. W kilku miejscowościach powstały pożary.

Lwów, 10. 6. (PAT). Wczoraj w godzinach popołudniowych przeszła nad powiatem przmyskim wielka burza gradowa, która poczyniła bardzo znaczne szkody. W czasie burzy padał **grad wielkości gęsiego jaja.** Dachy pokryte słomą, dachówką i gontami zostały uszkodzone. Wysokości szkód nie ustalono.

Wieczorem przeszła również burza nad Rzeszowem i okolicą. W czasie burzy jeden z piorunów uderzy. we wsi Grochowice w jeden z domów, wzniecając pożar, który strawił trzy domy.

W Czechosłowacji — grad wielkości ziemniaków

Praga, 10. 6. (PAT.) Nad Czechosłowacją od kilku dni przechodzą burze gradowe, które w szeregu powiatach poczyniły olbrzymie szkody, niszcząc zboża. W okolicach Brzecławia spadł grad, który dochodził do **wielkości ziemniaka.** Wybitych zostało **kilka tysięcy szyb,** poprzerywane połączenia telefoniczne i przewody elektryczne. Wichura powyrywała drzewa z korzeniami.

Wielkie zwycięstwo Paragwaju

Dowódca dywizji wraz z całym sztabem wzięty do niewoli

Buenos Aires, 10. 6. (PAT.) Według meldunku generała Estigaribia, po 11-dniowej walce pod Ingavi wojska paragwajskie rozbiły doszczętnie pół dywizji wojsk boliwijskich. **Dowódca tej dywizji wraz z całym sztabem** dostał się do niewoli.

W ręce wojsk paragwajskich dostał się **cały zapas amunicji oraz pułk artylerji.**

Zwycięstwo to daje Paragwajczykom nową przewagę nad Boliwją w wojnie o Gran Chaco. Poseł paragwajski z Buenos Aires oświadczył, że mimo tego wielkiego zwycięstwa stanowisko Paragwaju w sporze o Chaco pozostanie bez **zmian.**

Z niedoli prasy katolickiej w Rzeszy

Berlin, 10. 6. (PAT.) Przeciwko wielu redaktorom odpowiedzialnym pism katolickich w Niemczech w związku z ogłoszeniem przez ich organy znanej deklaracji ordynarjatu arcybiskupiego we Wrocławiu wdrożone zostało postępowanie dyscyplinarne, przyczem zawieszeni oni zostali w swoich urzędowych czynnościach. Zarządzenie to dotknęło również kilka czołowych organów niemieckich jak „Frankfurter Ztg.“ i „Berliner Tageblatt“ i td.

Protest gminy żydowskiej w Gdańsku

Jak się dowiadujemy, gmina żydowska w Gdańsku złożyła na ręce prezydenta Senatu gdańskiego Greisera protest przeciw tej części przemówienia jego, w której wskazał pośrednio na ludność żydowską, jako źródło pogłosek o bliskiej nowej dewaluacji guldena gdańskiego.

Żywcem spaleni

Lublin, 10. 6. (PAT). We wsi Dorol...cze pod Lublinem w młynie dzieżawionym przez Wertmana wybuchł pożar. Nocy tej spało tam dwóch dozorców, którzy byli zamknięci od zewnątrz. Obaj spalili się.

Włamanie do drukarni

Lwów, 10. 6. (PAT). Nieznani sprawcy włamali się ubiegłej nocy do lokalu drukarni „Kurjera Lwowskiego“, gdzie uszkodzili trzy linotypy. Na miejsce przybyli dziś władze śledcze z psami policyjnemi.

Wybory do parlamentu w Grecji

przyniosły zwycięstwo partji rządowej

Ateny, 10. 6. (PAT). Wybory do parlamentu odbyły się w zupełnym porządku przynosząc rządowi pełne zwycięstwo. Frekwencja wynosiła 70 proc. mimo wstrzymania się od udziału w wyborach Venizelistów. Opozycyjna grupa monarchistyczna Metaxasa uzyskała 7 mandatów na 287 partji rządowej.

500.000 dolarów okupu

(h) **Havanna,** 10. 6. Bandyci, którzy uprowadzili hawańskiego „króla kolei“ San Miguela, wypuścili obecnie na wolność jego służącego, nazwiskiem Iglesias, który otrzymał od pana swego polecenie, aby skomunikował się z krewnymi uprowadzonego miljonera. Bandyci żądają pół miljona dolarów. Iglesias został aresztowany. Przyjaciele uprowadzonego obawiają się, że bezwzględne postępowanie policji będzie miało dla San Miguela fatalne następstwa.

Wojska włoskie płyną do Afryki

Neapol, 10. 6. (PAT.) Parowiec „Cesare Batisti“ odpłynął do Afryki południowej z 500 żołnierzami oddziałów samochodowych i amunicją. Parowiec zawinie do Kagliari, aby zabrać transport dywizji z Sabauda.

Znów trzęsienie ziemi na Formozie

Tokio, 10. 6. (PAT.) Wyspa Formoza została nawiedzona przez ponowne trzęsienie ziemi. Według otrzymanych dotychczas wiadomości, liczne wsie w prowincji Doihu znacznie ucierpiały. Około 600 domów uległo zupełnemu zniszczeniu. Wiele osób jest zabitych i rannych.

18 alpinistów zginęło na Pamirze

(h) **Moskwa,** 10. 6. Podczas gwałtownych burz, jakie ostatnio nawiedziły Tadżykistan zginęła grupa alpinistów, znajdująca się w drodze na jeden z wierzchołków Pamiru. Grupa ta składała się z 18 osób; dotąd odnaleziono już zwłoki 10 z pośród nich.

Pierwsze publiczne wystąpienie nowego premjera Anglji

Stabilizacja i siła rządów podstawą pomyślnej przyszłości

Bremjer Stanley Baldwin wygłosił w sobotę, 8 bm. na mityngu w Himley - Park przemówienie, w którem w gorących słowach złożył hołd Mac Donaldowi, podnosząc ogrom pracy dokonanej przezeń pomimo choroby oczu.

„Będziemy — mówił premjer — nadal współpracowali. **To, czego dokonał rząd narodowy w ciągu 4 lat, nie mogło by być spełnione przez rząd jakiejkolwiek partji.** Korzystamy z ustabilizowanych stosunków w kraju, winniśmy strzec tego zazdrośnie. Dyktatura daje stabilizację stosunków tylko dopóty, dopóki dyktator jest u władzy. Dla wzmocnienia naszego stanowiska przy traktowaniu wydarzeń zagranicznych dokonałem pewnych zmian w Foreign Office. Nie przewiduję jeszcze, kiedy nastąpi stabilizacja walut lub porozumienie, które pozwoli na odrodzenie handlu międzynarodowego".

Baldwin podkreślił, że rozwój przemysłu brytyjskiego jest godzien uwagi.

„**Chcemy** — mówił dalej premjer — **wolności, pokoju, bezpieczeństwa dla swojego narodu i dla innych.** Stanowi to cel, do którego dążę i w tym duchu przyjąłem kierownictwo rządu, to jest największy ciężar, jaki może spoczywać na barkach Anglika. Walczymy wytrwale w Genewie, aby doprowadzić Europę stopniowo a całkowicie do zbiorowego bezpieczeństwa. Zbliża się chwila, gdy może osiągniemy ograniczenie zbrojeń lotniczych, ale zanim to nastąpi, musimy chronić nasz naród od niebezpieczeństwa. Jeżeli rozejrzycie się po świecie naokoło to dojrzycie **trzy wielkie państwa, rządzone przez dyktatury, a mianowicie Włochy, Z. S. R. R. i Niemcy,** ujrzycie kraj demokratyczny — **Stany Zjednoczone walczące i próbujące różnych doświadczeń, aby zwalczyć trudności ekonomiczne.** Ujrzycie **Francję, gdzie brak stałości rządu jest źródłem niepokoju tyleż dla niej co dla jej przyjaciół.** Wśród tych wyliczonych państw **jedynym wielkim krajem demokratycznym, który żyje w stosunkach ustabilizowanych jest nasza Wielkie Brytanja.** Jak widzicie Włochy mają zatarg z Abisynją, który wywołuje niepokój w całej Europie. Niema opinji publicznej we Włoszech na ten temat, stajemy więc nagle wobec tych trudności. Niebezpieczeństwa takie czynią bardziej niż kiedykolwiek nieodzowne stabilizację i siłę rządów we wszystkich krajach. Nie możemy wpływać na rządy u obcych, ale możemy mieć odpowiedni rząd u siebie".

Życiorys nowego premjera Wielkiej Brytanji

Stanley Baldwin jest kuzynem Kiplinga

Nowy premjer rządu brytyjskiego Stanley Baldwin był już dwukrotnie premjerem rządów konserwatywnych. Liczy on 68 lat. Urodził się w r. 1867 w Bewdley w hrabstwie Worcester, jako jedyny syn wielkiego i wybitnego przemysłowca angielskiego Alfreda Baldwina, prezesa wielkich zakładów żelazno - hutniczych tegoż imienia i prezesa rady wielkiej kolei zachodnio - angielskiej. Ojciec Baldwina był również w ciągu 16 lat reprezentantem okręgu Bewdley w Izbie Gmin, jako poseł partji konserwatywnej. Matka Baldwina była córką proboszcza wesleyańskiego z kościoła metodystów. Oboje rodzice byli w czystem tego słowa znaczeniu purytanami. Te purytańskie cechy odziedziczył Stanley Baldwin. Matka jego była kobietą o wielkiej inteligencji, do której otoczenia należeli Dante, Gabriel, Roseti i William Morris. Stanley Baldwin jest kuzynem w pierwszei linjj największego z żyjących dziś pisarzy angielskich Kiplinga. Młodość w tem gronie domowem skierowała zainteresowanie Stanleya Baldwina w kierunku humanitarno - scholastycznym. Po skończeniu szkoły w Harrow poświęcił się on w Cambridge Trinity College studjom klasycznej literatury i filozofji. Po skończeniu studjów wstąpił w ślady ojca i objął kierownictwo koncernu przemysłowego Baldwinów.

Gdy w roku 1892 ojciec Baldwina wstąpił do parlamentu, Stanley Baldwin stał się faktycznie szefem olbrzymiego przedsiębiorstwa i stał na jego czele w ciągu 20 lat. Gdy w r. 1908 ojciec jego umarł, Stanley Baldwin odziedziczył po ojcu prezesostwo firmy i prezesostwo wielkiej kolei zachodniej i okręg wyborczy Bewdley, z którego — jakby automatycznie — wybrany został na posła konserwatywnego do Izby Gmin, do której wszedł po raz pierwszy 3 marca 1908 r. W ciągu 9 lat posłowania w Izbie Stanley Baldwin niczem się nie odznaczył i bardzo rzadko występował, trzymając się w cieniu. Właściwą karjerę polityczną rozpoczął w r. 1917, gdy liczył lat 50, od bardzo skromnego stanowiska parlamentarno - prywatnego sekretarza ówczesnego kanclerza skarbu i przywódcy partji konserwatywnej Bonara Law'a.

W r. 1917 Stanley Baldwin został podsekretarzem stanu w kancelarstwie skarbu i dopiero w r. 1921 wszedł do gabinetu i objął tekę ministra handlu.

Od tej chwili karjera polityczna Baldwina posunęła się z błyskawiczną szybkością. Stanley Baldwin odrazu wysunął się na czoło jako najwybitniejsza jednostka gabinetu i partji konserwatywnej. Wielkim dniem w karjerze politycznej Baldwina był dzień 19 października 1922 r., gdy na zebraniu posłów konserwatywnych w Carlton Club, Stanley Baldwin, wbrew opinji Chamberlainów i innych znanych przywódców konserwatystów, wystąpił za zerwaniem koalicji z Lloyd Georgem i za pójściem do urny wyborczej celem uzyskania zgody kraju na rząd konserwatywny. Ówczesny przywódca oficjalny partji konserwatywnej Bonar Law, który pierwszy poznał się na wielkich kwalifikacjach politycznych, moralnych i umysłowych Baldwina, popierał jego propozycję i koalicja została zerwana. Wybory zostały przez partję konserwatywną zwycięsko przeprowadzone, a Bonar Law został premjerem, Baldwin zaś kanclerzem Skarbu. Gdy wkrótce potem Bonar Law wskutek choroby musiał ustąpić, spuściznę po nim, zarówno jako premjera jak i szefa stronnictwa konserwatywnego, objął Baldwin.

Od tego czasu Baldwin jest bezspornie uznany w społeczeństwie angielskiem, jako jednostka, zasługująca na największe zaufanie całego kraju. Jednym z najbardziej ofiarnych i szlachetnych kroków w jego życiu było oddanie w 1919 r. 150.000 funtów szterlingów kanclerzowi skarbu na pokrycie długów wojennych. Baldwin w ten sposób faktycznie wyrzekł się zarobków wojennych i dziś jest człowiekiem o bardzo ograniczonych środkach pieniężnych, tembardziej, że z chwilą przejścia do czynnego życia politycznego wycofał się zupełnie z koncernu przemysłowego jego imienia.

Baldwin należy do mówców, którzy sprawiają niezapomniane wrażenie. Przemówienia jego nie są błyskotliwe, ale nadzwyczaj głęboko ujęte i tchną wielką wiarą i mocą.

Objęcie przez niego w danej chwili kierownictwa rządu narodowego posiada dla przyszłego ustosunkowania się sił politycznych w Anglji bardzo wielkie znaczenie, albowiem niewątpliwie premjerostwo Baldwina, które nie jest przemijającem, lecz obliczane być winno na conajmniej 6 lat, będzie próbą transformacji ugrupowań politycznych w Anglji przez stworzenie jednej wielkiej partji narodowej.

Ideą Baldwina jest pochłonięcie spuścizny po zanikającej partji liberalnej i pozyskania bardziej narodowo - usposobionych elementów Labour Party. Przez połączenie partji konserwatywnej z temi elementami Baldwin ma zamiar stworzyć w oparciu się o Izbę Gmin wielki blok narodowy, przeciwstawiając się narastającym w Anglji siłom radykalnego socjalizmu.

Grecy czczą pamięć Polaków poległych w walkach o wolność Grecji

Słynne z bohaterskich walk o niepodległość Grecji miasto Missolonghi postanowiło na cmentarzu „bohaterów narodowych" wystawić pomnik dla uczczenia poległych w powstaniu greckiem w 1826 r. ochotników polskich. Na pamiątkę owych walk przed 100 laty wybiło miasto Missolonghi złoty medal pamiątkowy, który obecnie złożyło na ręce charge d'affaires R. P. w Atenach.

Urna z ziemią z grobów poległych pod Missolonghi Polaków przesłana będzie wraz z ziemią z Rethymno na Krecie i Arta na Peloponezie na kopiec Marszałka Piłsudskiego w Sowińcu pod Krakowem.

„Prześladowany kościół"

Z obrad synodu narodowego ewangelickiego kościoła w Niemczech

W Augsburgu obraduje obecnie synod narodowego ewangelickiego kościoła wyznaniowego (Bekenntniskirche). Wśród obrad zarysowały się dwie tendencje: grupa radykalna domagała się stworzenia nowego kościoła p. n. „**Prześladowany Kościół**".

Na czele jej stoi znany pastor berliński Niemöller. Druga grupa, bardziej ugodowa, dąży do porozumienia z czynnikami państwowemi. Dla ułatwienia tego zgodził się min. Frick, obserwujący na miejscu przebieg obrad, na wypuszczenie internowanych 22 pastorów ewangelickich, należących do „Bekenntniskirche". Pierwszej grupie „radykałów" dano do zrozumienia, że stworzenie kościoła prześladowanego uznane będzie za bunt przeciw państwu i odpowiednio potraktowane.

Prezydent Finlandji jedzie z wizytą do Szwecji

Prezydent Finlandji Svinhufvud wraz z małżonką wyruszą dnia 13 czerwca z Abo na okręcie „Elakoon", eskortowanym przez krążownik „Ilmarinen" z wizytą do Szwecji. Prezydentowi Finlandji towarzyszyć będą płk. Kekoni, mjr. Soderstrom, a także poseł szwedzki w Helsingforsie Heodenstam. Goście finlandzcy przybędą do Sztokholmu dn. 14 czerwca w południe i będą powitani przez króla Gustawa V. Tegoż dnia wieczorem odbędzie się obiad galowy w pałacu królewskim. Dnia 15 czerwca odbędzie się wycieczka w okolice Sztokholmu. Pobyt prezydenta Svinhufvuda w Szwecji potrwa do dnia 19 czerwca.

Po utworzeniu nowego gabinetu francuskiego



Premjer Laval w rozmowie z dziennikarzami.

Unja Narodowa b. kombatantów francuskich

zaleca rezerwę w stosunkach z Sowietami

Na plenarnem posiedzeniu kongresu Unji Narodowej b. kombatantów, który obradował w Brest, dep. Goy wygłosił dłuższe przemówienie na temat stosunku b. kombatantów francuskich z kombatantami innych krajów, a w szczególności z kombatantami b. państw nieprzyjacielskich. Mówca wypowiedział się za bezpośredniemi rozmowami z b. kombatantami nieprzyjacielskimi, a zwłaszcza o problemach francusko-niemieckich.

Po przemówieniu przywódcy grupy kombatantów departamentu Dolnego Renu, który uważał, iż rozmowy z b. kombatantami niemieckimi są nie na czasie i po określeniu stanowiska Fidac'u przez sekretarza generalnego d'Avignon, uchwalono dłuższą rezolucję, w której kongres wypowiada się za zacieśnieniem węzłów z b. kombatantami państw sprzymierzonych i stowarzyszonych podczas wielkiej wojny. **Kongres wyraził następnie b. kombatantom polskim współczucie w żałobie, jaka spotkała naród polski ze śmiercią Marszałka Piłsudskiego.** W rezolucji podkreślono serdeczność przyjęcia zgotowanego b. kombatantom francuskim w czasie wizyty w Rzymie i wyrażono gotowość utrzymywania łącznie z innemi stowarzyszeniami francuskiemi i państw sprzymierzonych kontaktu z b. kombatantami państw nieprzyjacielskich pod warunkiem jednak, że zostanie ustalony dokładny porządek dzienny przyszłych rozmów i że odpowiednie teksty zostaną przygotowane dla jasno określonych kwestyj. Podkreślając następnie swą wolę pokojową, b. kombatanci opowiadają się za odpowiedniem zagwarantowaniem bezpieczeństwa państwa.

W związku z paktem wzajemnej pomocy francusko-sowieckim, Unja Narodowa b. kombatantów w końcowej rezolucji zwraca się do rządu i parlamentu, aby nie spieszyli się z ratyfikacją tego paktu z krajem, którego stanowisko usprawiedliwia pewną rezerwę. Bezpośrednią następstwem tych układów powinno być zresztą absolutne położenie kresu oddziaływaniu Sowietów na wewnętrzną i kolonjalną politykę Francji i uznanie przez Sowiety długów zaciągniętych we Francji przez rządy carskie.

Na kongresie uchwalono również wniosek, domagający się modyfikacji obecnej ustawy wyborczej i uwolnienia państwa od wpływów sił działających w ukryciu.

Gen. Weygand o armji francuskiej

Na kongresie narodowego związku oficerów rezerwy w Rabat, gen. Weygand wygłosił wielkie przemówienie. Oświadczył on, **że nie jest słuszne i sprawiedliwe wypowiadanie opinji, jakoby Francja nie była odpowiednio broniona i jakoby armja francuska nie była wiele warta.** Trzeba powiedzieć sobie prawdę, iż mimo trudności, **armja francuska jest znakomita i jest w stanie spełnić powierzone jej zadanie.** Jej dowództwo stoi na najwyższym poziomie, kadry jej zostały odpowiednio udoskonalone przez doświadczenie. **Stan liczebny w pewnej chwili niewystarczający, został podniesiony.** Jej wyekwipowanie, sprzęt techniczny stoi na poziomie największego postępu przemysłu, a większa część programu wyekwipowania armji została już przeprowadzona. Nakoniec **poziom moralny armji jest tak wysoki, jak ideał, który ją prowadzi.** Wszystko to należy powiedzieć, ponieważ jest to szczera prawda. Pozwolić na rozpowszechnianie się innych pogłosek, jest to pomagać kampanji defetystycznej. W zakończeniu swego przemówienia gen. Weygand wskazał na konieczność reformy wychowania młodzieży celem przygotowania jej do przyszłego obowiązku służby wojskowej.

Po latach ciężkiej pracy - na nędzę i poniewierkę

(Korespondencja własna). **Lille,** w czerwcu.

Roubaix, Tourcoing, a dalej Lens, Marles les - Mines, Mazingurbes, Ostricourt, Leforest, Notre Dame-Waziers i wiele, wiele jeszcze miast i osiedli przemysłowo-górniczych, otacza szerokim wieńcem serce życia gospodarczego północnej Francji, a równocześnie siedzibę polskiego konsulatu generalnego — Lille.

Duże, tętniące życiem, miasto sprzeczności, zarówno w architekturze jak w swej strukturze ekonomicznej, czy też charakterze ludności. Stare, kręte uliczki, tak wąskie, że może być na nich utrzymany tylko jednokierunkowy ruch kołowy — plączą się w jedną, gęstą sieć z nowoczesnemi, szerokiemi, prostemi bulwarami; kamienne koronki starofrancuskiego gotyku kościołów strzelają w niebo obok modernistycznych pudeł nowych gmachów, wyrosłych na ruinach zburzonych ogniem artylerji niemieckiej dzielnic; na ulicach, w kawiarniach i w magazynach język francuski miesza się z narzeczem flamandzkiem, a często przeplatają go obce dźwięki słowiańskie, germańskie lub charczące, gardłowe słowa arabskie Pozatem — trochę Manchesteru, trochę Łodzi, trochę Dąbrowy i Bóg wie, czego jeszcze, składa się na mozaikę półmiljonowego Lille, będącego równocześnie stolicą północno-francuskiego przemysłu włókienniczego, po części — centrum metalurgji, wreszcie — ośrodkiem górnictwa węglowego departamentu Nord.

I tu właśnie, na skraju starej, szczęśliwie niezniszczonej w czasie wojny części miasta, od kilku dni kłębi się tłum dziwnych jakichś koczowników. Z tobołkami, walizami, kuferkami, nadciągają tu ludzie starzy i młodzi, mężczyźni i kobiety, prowadząc często za sobą gromadki wylęknionej dzieciarni. Wystarczy jednak tylko spojrzeć na płowe czupryny, zajrzeć w jasne, niebieskie, a w tej chwili przerażeniem rozszerzone oczy, aby wiedzieć napewno, że to wędrowcy z odległych stron — wychodźcy z dalekiej Polski.

Tak, to oni, z rodzinami, z ubogą chudobą, przyszli tu, do swego konsulatu — po sprawiedliwość, pomoc, ratunek. Kiedyś, przed laty, przybyli do tego zrujnowanego i wyludnionego kraju, na apel rządu i przemysłu Francji, rzucając swe dawne ogniska domowe, aby w ponure zgliszcza miast i fabryk, w zalane szyby kopalń, w odłogiem leżące, usiane niewybuchłymi pociskami pola włożyć swój ostatni krwawy pot.

Po latach wytężonej pracy, oddali Francuzom ich ziemię, miasta i kopalnie w rozkwicie, odbudowane, jak nigdy dotąd wydajne.

A oto dziś — dano im zasmakować gorzkiego owocu niewdzięczności. Redukcje, nędza, wysiedlenie. Bo Murzyn zrobił swoje — Murzyn może już odejść..

* * *

W korytarzach i przedsionkach białego gmachu konsulatu, przed jego drzwiami, na chodniku, na jezdni, ulicy — stoją i siedzą na swych biednych emigranckich tobołkach grupki wychodźców. Część przyjechała zdaleka, z kolonij polskich dwóch północnych departamentów. Ale większość przyszła pieszo: nie miała tych kilku „sous" na bilet kolei, czy autobusu. I czeka oto zmiłowania boskiego — bo w ludzkie już przestała wierzyć. Tak mówi ten i ów, w rozpaczy i zniechęceniu. Ale nie, tak nie jest — bo ludzie ci wiedzą jednak, że pomoc jakąś dostaną tu, w konsulacie polskim. Po to przecież tu przyszli z nadzieją i wiarą w sercach. No i nie zawiedli się. — Wypróbowany opiekun emigracji Konsul gener., jak i cały konsulat robią, co tylko mogą, aby nie dać im zginąć. Walczą do upadłego — o nocleg, o posiłek, o pomoc pieniężną, o pociągi do Polski.

Więc demarche w prefekturze departamentu, alarmy w ambasadzie polskiej w Paryżu interwencje we francuskiem ministerstwie pracy. A tu, na miejscu — zabiegi w organizacjach francuskich, w merostwach, w dyrekcjach przedsiębiorstw. Codziennie dostają kąt do jakiego takiego spania w schronisku, w barakach i gdzie się tylko da, dziesiątki i setki ludzi, codziennie otrzymują kartki na posiłek, zapomogi... Ale codziennie napływają nowi i nowi, szturmują do drzwi konsulatu, nieprzerwanym nurtem walą ze wszystkich stron pod opiekuńcze skrzydła Rzplitej. Skąd tu wziąć dla tych wygłodniałych, zmęczonych i rozgoryczonych rzesz tyle żywności, tyle pieniędzy, tyle miejsc na nocleg? A najgorzej z dziećmi — skąd wydostać tyle litrów mleka, tak bardzo w Lille drogiego?

— Maman, j'ai faim, — mamo, jestem głodny — skarży się przez łzy jakiś mały chłopczyna.

— Cicho, cicho, poczekaj jeszcze troszkę... Dostaniesz, pan konsul przyjmie nas, to wszystko będzie dobrze...

A nachylając się do sąsiadki, dodaje ciszej:

— Od wczoraj, jakeśmy z kolonji ruszyli, nie mielim co do gęby włożyć, ani sobie, ani dzieciom. Już nie wiem sama, co mam robić — chyba z niemi pod pociąg, co się mają tak męczyć...

I cóż tak nagle, aż tylu naraz spędziło tu tych ludzi? Jakaż przemożna siła rzucać im kazała domy i warsztaty, na pastwę losu zostawiać zdobyty ciężką pracą lat dobytek? Tak, siła to była okrutna, bezwzględna, nakaz bezlitosny, jaki obiegł osiedla i domy polskie na ziemi francuskiej:

— Precz z cudzoziemcami! Praca i prawo do życia — tylko dla Francuzów!

Hasło to rozbrzmiewa już od kilku lat wszędzie: w parlamencie, w kawiarni, na ulicy, w gabinecie dyrektora kopalni, czy w kantorku majstra fabrycznego. Od kilku lat żonglują niem, licytują się wzajemnie wszyscy — zarówno faszystowski „ognisty krzyżowiec", jak czerwony radykał, zarówno „kamelot królewski", jak zagorzały republikanin. Ale nigdy jeszcze ciężki obuch represyj administracyjnych nie spadł na zgarbione od pracy barki robotników polskich we Francji z taką, jak dziś, gwałtownością. A już najczarniejszemi głoskami zapisał się na kartach dziejów krzywdy naszej emigracji tragiczny dzień 22 maja. W tym bowiem dniu wydany został przez francuskie ministerstwo pracy ów fatalny okólnik o przymusie zgłaszania się do repatrjacji wszystkich robotników cudzoziemskich, nawet chwilowo pozostających bez pracy.

Kto zna stosunki, panujące we Francji, ten wie, jak łatwo i szybko, jak bez najmniejszej winy ze strony emigranta, odbywa się taka operacja pozbawiania pracy. Poprostu — przychodzi pewnego dnia polski górnik do roboty — i nie zastaje swej lampy na zwykłem miejscu. Idzie więc do „poriona" (sztygara) i tu — dowiaduje się, że ma się zgłosić do biura kopalni — tam — wali się nań grom wieści, że ma do odebrania swe papiery. A kto we Francji nie ma świadectwa pracy — nie dostanie dziś z pewnością nigdzie karty tożsamości, bez której cudzoziemiec staje się w tym kraju zerem, jak martwy, bezwolny przedmiot narażony jest w każdej chwili na usunięcie, wymiecenie.

Tego jednak snać jeszcze mało. Ci, którzy nie stracili swej „carte d'identite" w taki właśnie sposób — mogą jej być pozbawieni inaczej. Oto robotnicy cudzoziemscy muszą odnawiać swe karty — i to nietylko w merostwie, ale i w prefekturze, ba — aż w samem ministerstwie. A tu — byle drobiazg formalny, byle wynalezione przez biurokratyczny mikroskop „źdźbło w oku" wychodźcy, staje się wystarczającym powodem do przybycia na karcie straszliwej pieczątki: „avis defavorable" I wtedy — koniec: wydalenie z granic Francji, bezapelacyjne, pod zbrojną eskortą żandarmów...

Lecz i tego nie dość. Bo gminy wstrzymują bezrobotnym Polakom „chomage" — zasiłki, z jakich korzystają wszyscy, pozbawieni pracy. Nie chcą im też udzielić pomocy francuskie organizacje dobroczynne. Cóż więc mają robić nieszczęśliwi, wydziedziczeni z praw do owoców swej wieloletniej, ciężkiej pracy? Nic, tylko likwidować, co się da i — jechać do kraju.

Tak wyjechać, ale jak? O bajońskiej sumie na bilety dla siebie i rodziny nie może nawet marzyć repatrjant. Bo nietylko niema pracy dla Polaków, niema dla nich żywności i zasiłków, ale niema i pociągów do przewiezienia do Polski. Trzeba dopiero całego wysiłku ze strony konsulatu polskiego, by wreszcie otrzymać obietnicę zasiłków pomocy dla głodnych, pociągów ku granicy.

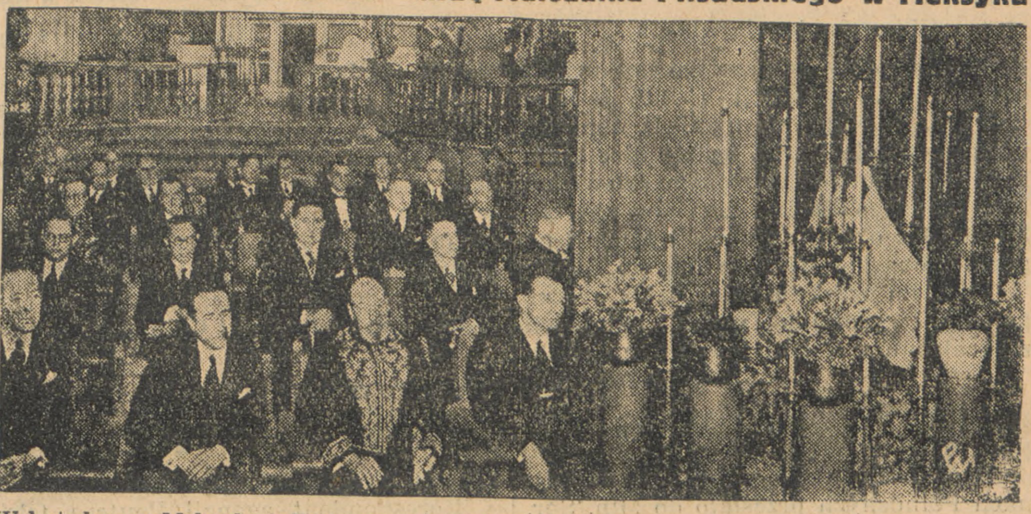
Z pod wielkiej, żelaznej i szklanej kopuły dworca w Lille ruszą wnet te pociągi nieszczęścia i rozpaczy, łoskotem kół po stalowych wstęgach szyn skarżyć się będą głucho, monotonnie na wielką, ludzką krzywdę...

Del-jot.

* * *

Dopisek Red.: Jak doniosły ostatnie depesze, na skutek energicznej interwencji konsula generalnego RP. w Lille prefektura miejscowa zarządziła natychmiast **wznowienie zasiłków bezrobotnym Polakom z Północnej Francji, którzy oczekują repatrjacji.** Jednocześnie prefektura obiecała, że przyśpieszy zapowiedziane transporty do Polski i poleciła biurom dobroczynności udzielić przytułku i pożywienia bezrobotnym Polakom, którzy od 3 dni napływają do Lille, aby zgodnie z okólnikiem Min. Pracy z dn. 22 maja zgłosić się do repatrjacji. W sobotę przybyły do Lille z Roubaix nowe grupy polskich wychodźców bezrobotnych w liczbie 500 osób. Polska prasa emigracyjna nawołuje wychodźców do spokoju i nieopuszczania miejsc pobytu przed ustaleniem daty odejścia pociągów repatrjacyjnych. Sytuacja jest jednak niezwykle trudna do opanowania **wobec braku wszelkich dyrektyw ze strony francuskiego ministerstwa pracy.**

Nabożeństwo żałobne za duszę Marszałka Piłsudskiego w Meksyku



W katedrze w Meksyku odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę Marszałka Józefa Piłsudskiego na które przybyli przedstawiciele władz, korpus dyplomatyczny oraz kolonja polska. Na zdjęciu (na lewo) korpus dyplomatyczny akredytowany przy rządzie meksykańskim podczas nabożeństwa żałobnego — na prawo — symboliczny katafalk ustawiony w katedrze podczas nabożeństwa.

Akademja żałobna w Sztokholmie

ku uczczeniu pamięci Marszałka Piłsudskiego

W Sztokholmie odbyła się uroczysta akademja żałobna ku uczczeniu pamięci Marszałka Piłsudskiego, urządzona staraniem Towarzystwa Polsko-Szwedzkiego. Płk. Arbin odczytał pracę o życiu i dziełach Marszałka Piłsudskiego, pióra doktora filozofji Almhulta. Pozatem, na program akademji złożyły się deklamacje szwedzkich utworów poetyckich o Polsce, koncert muzyki polskiej orz wyświetlenie filmu z pogrzebu.

W akademji wzięli udział: poseł R. P. Roman z małżonką, gen. Nygren oraz liczni przedstawiciele społeczeństwa szwedzkiego i kolonji polskiej.

Ks. kardynał Hlond delegatem papieskim

na kongresie eucharystycznym w Lublanie

W końcu bież. miesiąca odbędzie się w Lublanie jugosłowiański narodowy kongres eucharystyczny, na który w **charakterze legata papieskiego uda się prymas polski, kardynał Hlond.**

„Osservatore Romano" informuje, że księdzu prymasowi towarzyszyć będą m. in. prałat Zakrzewski oraz pp. Edward Potworowski i Edward Grabski.

Prezydent Estonji dziękuje za gościnę

P. Prezydent Republiki Estońskiej Konstanty Paets, opuszczając granice Polski, przesłał następującą depeszę:

Jego Ekscelencja Prezydent R. P. Mościcki — Warszawa.

Opuszczam Polskę z uczuciem głębokiej wdzięczności za serdeczną gościnność, którą Wasza Ekscelencja zechciała mi okazać, a także z uczuciem żywej wdzięczności za przywrócenie mi zdrowia w miłem uzdrowisku Truskawcu. Liczne dowody sympatji, których doznałem podczas mego pobytu w Polsce, szczególniej ze strony dzieci polskich, wzruszyły mnie głęboko i dowodzą, że przyjaźń pomiędzy naszemi obu narodami stała się tradycją, za którą pójdzie młode pokolenie naszych krajów.

(—) Konstanty Paets.

W odpowiedzi P. Prezydent RP. wystosował następującą depeszę:

J. E. Konstanty Paets, Prezydent Republiki Estońskiej — Tallin.

Bardzo ujęty przyjaznemi słowami, które Wasza Ekscelencja zechciała skierować do mnie w chwili opuszczania Polski, chcę zapewnić, że ostatni pobyt Waszej Ekscelencji wśród nas pozostawi głębokie wspomnienie w sercach polskich. Szczęśliwy, że źródła naszej ziemi przyczyniły się do przywrócenia zdrowia Głowy Państwa, z którem tyle węzłów serdecznych łączy mój kraj, proszę W. Ekscelencję o przyjęcie najlepszych życzeń, które żywię wraz z całym narodem polskim dla Waszej Ekscelencji i dla Estonji.

(—) Ignacy Mościcki.

Święto narodowe Kuby

Wymiana depesz

Z okazji święta narodowego republiki kubańskiej Pan Prezydent RP. prof. Ignacy Mościcki przesłał do prezydenta republiki Kuby w Hawanie następującą depeszę:

„Wraz z całym Narodem Polskim przesyłam Waszej Ekscelencji moje serdeczne życzenia z okazji święta narodowego kubańskiego.

(—) Ignacy Mościcki".

Na depeszę tę nadeszła następująca odpowiedź:

„W imieniu narodu i rządu kubańskiego składam podziękowanie Waszej Ekscelencji za serdeczne życzenia z okazji święta narodowego kubańskiego.

(—) Carlos Mendieta
Prezydent tymczasowy Kuby".

O. R. P. „Iskra" na Majorce

Do portu w Palma de Mallorca zawinął w sobotę, 8 bm. polski okręt szkolny O. R. P. „Iskra". Podczas krótkiego postoju załoga odbędzie kilka wycieczek celem zwiedzenia Palmy i okolic.

Zebranie walne Z.A.I.K.S.'u

nie odbędzie się

Kurator Związku Autorów, Kompozytorów i Wydawców „Zaiks" odwołał Zgromadzenie Walne, wyznaczone na **dzień 11 czerwca 1935 r.**

Zjazd kompozytorów europejskich w Hamburgu



W Hamburgu obradowała ostatnio Stała Rada Współpracy Międzynarodowej Kompozytorów. Na zdjęciu są widoczni członkowie Rady, przedstawiciele różnych krajów (od lewej): Ludomir Różycki (Polska) Marx (Austrja), Wilhelm Kienzl (Austrja), von Reznicek (Niemcy), Atterberg (Szwecja), Lualdi (Włochy), Felicitas von Reznicek (Niemcy), Rasch (Niemcy), Gram (Danja), Kilpinen (Finlandja), Forns (Hiszpanja), Ritter (Niemcy), Maas (Niemcy), Leifs (Islandja).

Groźne chmury na Dalekim Wschodzie

(Korespondencja własna). **Charbin**, w czerwcu.

Sytuacja w północnych Chinach w ostatnich czasach jest zupełnie analogiczna do sytuacji, poprzedzającej okupację Mandżurji przez Japonję. Okazuje się, że zakusy Japonji nie ograniczają się jedynie do terytorjum, na którem się znajduje Pekin wraz z Tsiensinem, ale również do Mongolji Północnej.

Jak wiadomo, niedawno niespodziewanie przybył do Pekinu z Kalganu w otoczeniu szeregu innych osobistości książę Teh, stojący na czele ruchu autonomicznego mongolskiego, a będący potomkiem Dżengischana, który pragnął nawiązać rozmowy z władzami rządowemi chińskiemi. Podał on przy tej sposobności szczegóły pewnych posunięć Japonji, bezprzykładnych dotąd, które wywołały powszechne oburzenie miejscowej ludności. Urzędnicy japońscy wylądowali z samolotu w niewielkiej odległości od pałacu i wysunęli niesłychane żądania, aby stolicę Mongolji przeniesiono z Pailingmiao do Beisimao, czyli o 150 kilometrtów. Pozatem zażądali prawa zbudowania stacji radjowej w Pailingmiao i umieszczenia misji wojskowej w Beisimao, która to miejscowość znajduje się na drodze łączącej Mandżurję z Mongolją. Słowem Japonja poprostu narzuca swój protektorat nad Mongolją.

Sytuacja strefy pekińskiej chwilowo zdaje się jest mniej napięta, dzięki zapewnieniom, danym przez chińskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych przedstawicielowi Japonji. Po przybyciu Ministra do Nankinu ma być znaleziony sposób zadawalający rozwiązania spraw demilitaryzacji tej strefy.

Z drugiej strony wszyscy są przekonani, że rozwiązanie tego rodzaju może być jedynie prowizoryczne, gdyż Japończycy zdecydowanie dążą do opanowania Chin Północnych. Znane jest zresztą powszechnie powiedzenie pułkownika Takaszu Sakai, naczelnego dowódcy wojsk japońskich w Północnych Chinach: „Polityka nasza opiera się na niewzruszonych podstawach i nie znosi żadnych kompromisów".

Armja, koncentrująca się w Kwantungu, zajmująca obecnie terytorjum Mandżurji, będąca zaś narzędziem polityki japońskiej, wysuwa w stosunku do Chin również coraz to nowe żądania. Jednem z ostatnich jest naprzykład żądanie zwrócone do rządu nankińskiego usunięcia z dotychczasowego stanowiska gubernatora prowincji Czihli, Ju-Sue-Cziunga. W Nankinie uważają wszyscy, iż rzeczywiście trzeba będzie ulec temu żądaniu i usunąć zasłużonego człowieka, niewygodnego dla Japończyków, aby tylko nie dać okazji do agresji Japonji na granice opasane wielkim murem.

Pozatem oczekuje się, jako rzeczy pewnej, wycofania wojsk chińskich z garnizonu w Tsientsinie, które są solą w oku dla Japończków.

Lecz i po tem wszystkiem Japończycy znajdą niewątpliwie szereg innych, może jeszcze bardziej niesłychanych żądań, aż wreszcie i tak znajdą jakiś pretekst do posunięcia własnych wojsk na strefę zdemilitaryzowaną przez Chińczyków, a to w dalszym ciągu zachęcać będzie Japonję do rozciągnięcia swego panowania nad całemi Chinami.

Pob.

Ultimatum Japonji do Chin

Dowództwo wojsk japońskich w Chinach Północnych przesłało do Min. Spr. Wojskowych w Pekinie ultimatum, w którem żąda ewakuacji z prowincji Hobei dwóch dywizyj chińskich i likwidacji oddziałów Kuomintangu w całej prowincji Hopei. Ultimatum pozostawia Chinom 2 tygodnie na spełnienie żądań.

Korespondent agencji Reutera telegrafuje z Pekinu, że jakoby władze japońskie postanowiły cofnąć ultimatum, ponieważ dowództwo armji chińskiej już wydało rozkaz o rozwiązaniu organizacyj antyjapońskich.

Dygnitarz sowiecki w niełasce
Sekretarz centralnego komitetu wykonawczego Z. S. R. R. Jenukidze zesłany na Sybir

W dniach od 5 do 7 czerwca obradowało w Moskwie plenum centralnego komitetu partji komunistycznej ZSRR. Na porządku dziennym oprócz sprawy zbliżających się żniw oraz zapasów produktów rolnych, znajdowała się sprawa działalności sekretarjatu centralnego komitetu wykonawczego ZSRR. i b. kierownika tego sekretarjatu Jenukidzego. W sprawie tej uchwalono rezolucję, aprobującą zarządzenia organów kontrolnych, zmierzające do ulepszenia aparatu wykonawczego sekretarjatu oraz **postanowiono wykluczyć b. sekretarza centralnego komitetu wykonawczego ZSRR. Jenukidzego z komitetu centralnego partji komunistycznej oraz z szeregów partji** — wobec stwierdzenia u Jenukidzego rozluźnienia obyczajów politycznych i osobistych.

Wedle nieoficjalnych wiadomości, w marcu r. b. po nominacji Jenukidze na prezesa CKW, republik zakaukaskich wykryto w jego aparacie moskiewskim **organizację kontrrewolucyjną o charakterze trockistowskim,** która miała utrzymywać kontakt z opozycjonistami przebywającymi zagranicą.

Wedle tychże pogłosek, sprawa Jenukidze ma nadto związek **z wykryciem analogicznej organizacji wśród pracowników bibljoteki Lenina w Moskwie** z prof. Niewskim na czele oraz ze zlikwidowaniem towarzystwa starych bolszewików, wśród których miano ujawnić opozycyjne nastroje.

Jenukidze, jeden z najstarszych i najbardziej zasłużonych członków partji uchodził za jednego z najbardziej oddanych reżimowi sowieckiemu ludzi i jako jednostka obdarzona humanitarnym charakterem, cieszył się wielką popularnością. Wedle pogłosek, stawali w jego obronie bardzo wpływowi członkowie moskiewskiej elity rządzącej.

Jak donosi z Moskwy niemieckie biuro informacyjne, Jenukidze rozkazem komisarjatu spraw wewnętrznych został skazany **na deportację do Bodajbo** (w gub. irkuckiej, w dorzeczu Leny). Termin trwania deportacji nie został określony.

100 pocisków na minutę
Nowe angielskie działo przeciwlotnicze

Tajemnica, jaką otaczano dotychczas nowe działo przeciwlotnicze angielskiej marynarki wojennej, została nieco wyświetlona przez władze angielskie. Korespondent „Daily Telegraph" do spraw morskich twierdzi, że zdaniem większości oficerów marynarki, nowe „cudowne działo" jest najskuteczniejszem do tej pory narzędziem obrony przeciwko atakom lotniczym. Jest to właściwie karabin maszynowy wielkiego kalibru, mogący wyrzucać na minutę około 100 pocisków o wielkiej sile wybuchowej. Nieprzerwany grad pocisków stanowi zaporę, przez którą żaden aeroplan nie może się przedostać. Pociski wybuchają z chwilą natrafienia w powietrzu na najdrobniejszą nawet przeszkodę.

Czy koniec wojny w Chaco?

Ministrowie spraw zagranicznych Boliwji i Paragwaju zaakceptowali formułę porozumienia w sprawie Chaco, zaproponowaną przez państwa pośredniczące w załatwieniu zatargu. W Buenos Aires sądzą, że po tej ratyfikacji werbalnej nastąpi zatwierdzenie umowy przez prezydentów Boliwji i Paragwaju.

Z Assuncion donoszą, że wielka bitwa w Chaco, trwająca od 29 maja w okolicach Ingavi, zakończyła się całkowitem zniesieniem 4 dywizji boliwijskiej.

5 egzekucyj jednego dnia
Także jeden z rekordów ameryk.

W ubiegły piątek na terenie stanów Zjednoczonych wykonano 5 wyroków śmierci. W Bostonie (stan Massachussets) stracono na krześle elektrycznem dwóch braci Millen, znanych gangsterów, oskarżonych o zabójstwo dwóch policjantów. W Kolumbji (Południowa Karolina) murzyn Harris został stracony za próbę gwałtu na białej kobiecie, liczącej 68 lat (!). W Georgetown (stan Delaware) stracono przez powieszenie pewną kobietę i jej syna, którzy zamordowali bestjalsko brata tej kobiety dla uzyskania premji ubezpieczeniowej. Jest to pierwszy wypadek stracenia kobiety od czasu istnienia stanu Delaware.

W kilku wierszach

Z **MOSKWY** donoszą, że władze niemieckie zakazały wywieszania afiszów reklamowych sowieckiego biura podróży „Intourist". Podobno wszystkim obywatelom niemieckim wydawane są paszporty zagraniczne z nadrukiem „Ważne na wszystkie kraje z wyjątkiem Z. S. R. R.".

Lotnik sowiecki pobił pod **CHARKOWEM** własny rekord światowy, skacząc ze spadochronem bez aparatu tlenowego z wysokości 7445 metrów.

Do **FINLANDJI** przybył wybitny działacz włoskiej partji faszystowskiej Gray, celem zbadania możliwości nawiązania stosunków kulturalnych z Finlandją.

Najwyższy trybunał litewski w **KOWNIE** przy rozważaniu skargi dziewięciu sędziów z Kłajpedy, usuniętych z urzędu orzekł, iż znajomość języka litewskiego jest obowiązkowa dla wszystkich urzędników autonomicznego obwodu Kłajpedy.

Na stacji **LEHOF,** między Regensburgiem a Monachjum, na skrzyżowaniu z autostradą pociąg z robotnikami najechał na samochód osobowy. 2 pasażerów samochodu zostało zabitych, a 1 ciężko ranny. Pociąg doznał uszkodzenia.

Do **BREMY** zawiną w tym tygodniu trzy parowce niemieckie, wiozące delegatów zagranicznych organizacji młodzieży hitlerowskiej na zlot młodzieży hitlerowskiej z Nadrenji. Wśród zagranicznych delegatów znajduje się 12 młodych hitlerowców z Chin i 74 z Palestyny.

Urząd Krajowy w **UŻHORODZIE** na Rusi Podkarpackiej zawiesił na 6 miesięcy wychodzący tam w języku ruskim „Ruskij Wistnyk", organ autonomistycznej partji ruskiej Kurtiaka.

Znany pisarz niemiecki Henryk **MANN,** który po wybuchu rewolucji narodowo-socjalistycznej w Niemczech wyjechał z kraju i skreślony został z listy obywateli Rzeszy, obecnie stara się o uzyskanie obywatelstwa czechosłowackiego.

Pociąg pośpieszny Kładzko — Wrocław wykoleił się dziś przy wjeździe na dworzec w **WANGEN.** 20 osób odniosło lekkie obrażenia, straty materjalne znaczne.

W czasie silnej burzy piorun uderzył w samochód, jadący po czosie **VARALLO—NOVARA,** porażając kierowcę, który stracił panowanie nad wozem. Samochód stoczył się w przydróżny rów. Trzech pasażerów odniosło ciężkie obrażenia.

Dla dobra ruchu turystycznego z zagranicy wydano w **WIEDNIU** powszechny zakaz zgromadzeń publicznych na okres od 5 lipca do 15 sierpnia 1935 r.

Samochód ciężarowy, wiozący 28 chłopców z organizacji młodzieży, heimwehrowskiej „Jung Vaterland", jadąc przez przełęcz **PRAEBICHLPASS** w Austrji przewrócił się, przyczem szofer, mechanik i kierowca transportu ponieśli śmierć na miejscu, 8 chłopców zostało ciężko rannych, 4 zaś lżej. Wśród jadących znajdował się syn ministra Feya, który z katastrofy wyszedł bez szwanku.

Na przejeździe linji **LINZ—GRAZ,** zderzył się samochód z pociągiem pośpiesznym. Cztery osoby, znajdujące się w aucie zostały zabite.

W **LUCERNIE** odbył się pogrzeb b. posła szwajcarskiego w Warszawie de Segesser Brunegga. Nad mogiłą w imieniu rządu federalnego przemawiał radca związkowy Motta, szef departamentu politycznego. W imieniu rządu polskiego i korpusu dyplomatycznego przemawiał poseł R. P. Modzelewski.

W miejsc. **STAMMERSDORF** pod Wiedniem 3 żandarmów udało się do mieszkania robotnika Rosjanina Dymitra Drewnowa celem odebrania od niego posiadanego bez pozwolenia rewolweru. Drewnow powitał ich strzałami, raniąc 2 z nich oraz ślusarza, który miał w razie potrzeby wyważyć drzwi mieszkania. Żandarm dwoma strzałami z karabinu położył trupem Drewnowa.

Z portu sardyńskiego **CAGLIARI** odpłynęły do Afryki Wschodniej pierwsze oddziały dywizji Sabauda na okręcie „Merano".

Północną **BUŁGARJĘ** nawiedziła niszcząca burza. W Ruszczuku wichura pozrywała wiele dachów. Walące się cegły i belki zabiły 3 osoby, 20 osób odniosło rany. Dunaj w wielu miejscach wystąpił z brzegów, zalewając pobliskie wioski.

W Ankarze odczuto lekkie trzęsienie ziemi. Podobno w Anatolji wstrząs był silniejszy.

Prezydent **REPUBLIKI HISZPAŃSKIEJ** podpisał dokumenty ratyfikacyjne hiszpańsko - polskiego układu handlowego.

Prezydent **ROOSEVELT** ogłosił deklarację, w której oświadcza, że wszystkie umowy dobrowolne pomiędzy pracą a kapitałem winny być w zgodzie z ustawą przeciw trustom.

Otwarcie zjazdu naukowego im. Ign. Krasickiego
odbyło się w sobotę we Lwowie

W sobotę, 8 bm. w auli Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie odbyła się **uroczysta inauguracja zjazdu naukowego im. Ignacego Krasickiego.** Zjazd odbywa się pod **protektoratem p. Ministra WR. i OP., Wacława Jędrzejewicza.**

Jako pierwszy powitał zjazd rektor Uniwersytetu **Czekanowski,** poczem przemówienie wygłosił prezes komitetu organizacyjnego, kurator Zakładu Narodowego Ossolińskich **Andrzej Lubomirski,** składając **hołd pamięci Marszałka Piłsudskiego, którą obecni uczcili przez powstanie i jednominutowe milczenie.**

Imieniem p. Ministra Jędrzejewicza wygłosił przemówienie powitalne **wiceminister Chyliński,** który powiedział m. in. co następuje:

„Niema chyba kraju, którego piśmiennictwo miałoby w życiu zbiorowem narodu znaczenie większe i głębsze, niż w Polsce. Kiedy walił się w gruzy gmach starej Rzplitej, najlepsi jej synowie nie piórem, lecz szablą usiłowali Państwa i wolności bronić. Pisarz subtelny i dowcipny, pod którego znakiem obecny zjązd jest zwołany, przyczynił się do przyszłego odrodzenia, wiążąc umysłowość polską z zachodem, ręką pewną prowadząc nas na głębokie wody myśli europejskiej. Potem rozpoczyna się rozwój sztuki — rzec można — błyskawiczny. Wielcy romantycy prowadzą nas na takie wyżyny uczucia patrjotycznego i bezgranicznego dążenia do wolności, na jakie nie wzbiła się chyba żadna inna literatura. Przeobrażeni i oczyszczeni świetlaną poezją, zasileni całem bogactwem myśli twórczej, przez bóle i trudy **doszliśmy do odrodzenia państwowego, gdy na czele państwa stanęła znowu władza prawowita, ustanowiona przez tego Wielkiego Człowieka, po którym żałobę dziś nosimy. Świętym naszym obowiązkiem jest, aby nie wygasł kult dla literatury ojczystej w sercach młodych, w sercach przyszłych pokoleń.** Niech więc prace zjazdu, który dziś się rozpoczyna, najszczęśliwiej do spełnienia tego obowiązku się przyczynią".

Zkolei powitali zjazd imieniem akademji umiejętności prezes **Wróblewski,** imieniem PAL. **Karol Irzykowski,** imieniem miasta Lwowa wiceprezydent **Ostrowski,** imieniem Instytutu Francuskiego w Warszawie p. **Langlade,** imieniem Instytutu Słowiańskiego w Pradze, prof. **Krejci,** imieniem Kapituły Przemyskiej, której Krasicki był biskupem — **ks. dr. Kwolek,** imieniem Związku Nauczycielstwa Polskiego **prof. Szober.**

Zjazd dokonał wyboru **prezydjum honorowego** w osobach prof. **Al. Brueckner i W. Bruchnalskiego** (nieobecnych na zjeździe) oraz prof. **Drogoszewskiego i Krzyżanowskiego** z Warszawy, **Tad. Grabowskiego** z Poznania, **Pigonia** z Krakowa, **Kriedla** z Wilna i **Życzyńskiego** z Lublina.

Na zakończenie posiedzenia inauguracyjnego **prof. Juljusz Kleiner** wygłosił prelekcję o **Krasickim.**

W uroczystości wzięli również udział członkowie rodziny Krasickiego, przybyli z Leska i Dubiecka (woj. lwowskie), miejsca urodzenia poety.

Na zjazd nadesłano szereg pism i depesz z życzeniami. M. in. nadeszły depesze od **Ks. Prymasa Hlonda,** arcybiskupa obrz. orm. **Teodorowicza,** biskupa **Szlagowskiego,** rektora Uniwersytetu Lubelskiego **Szymańskiego,** prof. **Horaka** z Pragi etc.

O godz. 12 w Ossolineum odbyło się otwarcie wystawy pt. **„Pamiątki po Krasickim na tle epoki".** W czasie otwarcia przemawiał kustosz zakładu dr. **Gembarowicz.**

Docenci wyższych uczelni w Polsce
obradowali w sobotę w Warszawie

Dnia 8 czerwca rb. odbył się w auli Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie Zjazd Docentów Państwowych Szkół Akademickich Rzeczypospolitej Polskiej.

Na Zjazd przybyli: przedstawiciel Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego p. naczelnik **Stypiński,** rektorzy szkół akademickich w Warszawie, a mianowicie rektor Uniwersytetu J. Piłsudskiego prof. **dr. S. Pieńkowski,** rektor Politechniki Warszawskiej prof. **E. Warchałowski,** rektor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego prof. **M. Górski,** przedstawiciel rektora Akademji Stomatologicznej **dr. Szepelski,** oraz delegaci docentów ze wszystkich środowisk akademickich w Polsce.

Zjazd powitał imieniem rektorów i Senatów szkół akademickich serdecznem przemówieniem prof. **S. Pieńkowski,** podkreślając doniosłość Zjazdu, wiążących się z zagadnieniem rozwoju nauki i szkół akademickich w odrodzonej Polsce. Imieniem Zrzeszenia Profesorów i Docentów Szkół Akademickich w Warszawie witał Zjazd rektor prof. **Jan Łukasiewicz.**

Otwarcia Zjazdu dokonał prezes Komitetu Organizacyjnego docent **dr. Piotr Słonimski,** który na wstępie swego dłuższego przemówienia podkreślił, że **Zjazd odbywa się w dniach żałoby narodowej i w podniosłych słowach złożył hołd pamięci Józefa Piłsudskiego. Uczestnicy Zjazdu wysłuchali tych słów stojąc i dłuższą chwilą milczenia uczcili pamięć Wodza Narodu.**

Posługując się następnie szeregiem danych statystycznych, docent Słonimski podkreślił, że sprawa docentów, jako samodzielnych pracowników naukowych, pracujących w ciężkich warunkach, wysuwa się na czoło zagadnień rozbudowy kulturalnej Państwa i jego szkół akademickich.

Zkolei docent **dr. K. Zarankiewicz** złożył sprawozdanie z wyników rozpisanej ankiety w sprawach docentów, oraz z prac organizacyjnych. Następnie przemawiali kolejno delegaci docentów poszczególnych ośrodków akademickich. Po wysłaniu depeszy hołdowniczej do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej przystąpiono do obrad.

Najważniejszą częścią obrad Zjazdu było przedyskutowanie położenia obecnego docentów oraz uchwalenie szeregu rezolucyj i postulatów. W związku z tem Zjazd powołał do życia **Związek Stowarzyszeń Docentów Państwowych Szkół Akademickich Rzeczypospolitej Polskiej,** uchwalił jego statut, oraz dokonał wyborów do władz, którym powierzono realizację uchwał Zjazdu. Prezesem Związku został docent **dr. Piotr Słonimski,** wiceprezesem docent **dr. K. Zarankiewicz,** członkami Zarządu docenci: **Borowski, Chałaciński, Kieszkowski.** W skład Komisji Rewizyjnej weszli: **M. Gutowska, ks. Chojnacki i T. Kuntze** ze Lwowa.

Rozdział funduszów z Pożyczki Inwestycyjnej
Sobotnie posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów

W sobotę, 8 bm. odbyło się pod przewodnictwem p. Premjera Sławka posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów, na którem powzięto uchwałę w sprawie rozdziału kwoty, uzyskanej w gotówce z 3-proc. Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej. Kwotę tę w wysokości 152 milj. 300 tys. zł. rozdysponowano całkowicie na prace i inwestycje, nieprzewidziane w budżecie państwowym.

Z sumy tej Komitet Ekonomiczny Ministrów już przed paru tygodniami przeznaczył 50 milj. zł. na roboty drogowe. Roboty te są już wykonywane w ramach uchwalonego planu drogowego. Jak wiadomo, plan ten przewiduje wydatek w ciągu najbliższych dwóch lat na prace drogowe w sumie około 120 milj. zł., w tem Pożyczki Inwestycyjnej 50 miljonów.

Zgodnie z ostatnią uchwałą Komitetu Ekonomicznego Ministrów, z pozostałej kwoty Pożyczki Inwestycyjnej przeznaczono na roboty wodne 25 milj. zł., na zatrudnienie bezrobotnych w obrębie samorządów i w dziedzinie budownictwa państwowego (do dyspozycji ministra spraw wewnętrznych i ministra opieki społecznej) — 24,5 milj. zł., na cele inwestycyjne, związane z przebudową ustroju rolnego — 13 milj. zł., **na cele morskie i na budowę urządzeń portowych w Gdyni** oraz na cele eletkryfikacyjne 31,8 milj. zł., reszta, tj. 8 milj. zł., przeznaczona została na różne cele, jak budowle państwowe w zakresie działalności Min. Wyznań Rel. iOśw. Publ. i Min. Sprawiedliwości, **budowa Kościoła Opatrzności** itd.

W ten sposób Pożyczka Inwestycyjna w poważnym stopniu uzupełni środki z budżetu państwowego i budżetów przedsiębiorstw państwowych oraz z funduszu pracy, przeznaczane dotychczas na cele inwestycyjne.

Następnie Komitet Ekonomiczny Ministrów przeprowadził dyskusję nad zasadami polityki interwencyjnej w zakresie artykułów rolniczych w kampanji 1935-36 oraz załatwił szereg spraw bieżących.

Król rumuński i skauci polscy
Reprezentacja skautów rumuńskich przybędzie do Spały pod wodzą księcia Mikołaja

W Bukareszcie przyjęty został przez króla rumuńskiego, Karola II, na audjencji międzynarodowy komisarz harcerstwa polskiego, Henryk Kapiszewski z Katowic. P. Kapiszewski wręczył królowi zaproszenie dla skautów rumuńskich na zlot w Spale, dziękując mu równocześnie za wyrażenie zgody na umowę, zawartą pomiędzy skautami polskimi i rumuńskimi. Na jej podstawie wolno obecnie zakładać polskie drużyny harcerskie na terenie całej Rumunji, podczas gdy uprzednio mogły one istnieć tylko w Czerniowcach.

Na zlot do Spały przybędzie liczna reprezentacja skautów rumuńskich w liczbie prawdopodobnie 300 osób pod kierownictwem brata króla, księcia Mikołaja.

Przed ciągnieniem I klasy 33 Państw. Loterii

Generalna Dyrekcja Loterji Państwowej podaje do wiadomości, że wsypywanie do kół loteryjnych zwitków z numerami losów i wygranemi, oznaczonemi w planie gry 1-ej klasy 33-ej Polskiej Państwowej Loterji Klasowej, odbędzie się publicznie we wtorek, 18 czerwca 1935 r. o godz. 9 zrana w Warszawie przy ul. Długiej 50 (Biuro Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej) wobec Komisji Rządowej, przy współudziale dwóch obywateli miasta st. Warszawy, delegowanych przez Prezydenta Miasta.

Ciągnienie 1-ej klasy 33 Polskiej Państwowej Loterji Klasowej, przeprowadzi w dniach 19, 21, 22 i 24 czerwca 1935 r. o godz. 8 zrana w tym samym lokalu, również publicznie, komisja rządowa w wyżej podanym składzie.

Ogólnopolski zjazd peowiaków w Krakowie
celem złożenia hołdu zwłokom Marszałka Piłsudskiego

Celem umożliwienia członkom Związku Peowiaków, ich rodzinom, a w szczególności młodzieży złożenia hołdu zwłokom Marszałka Piłsudskiego w grobach królewskich w Krakowie — **zarząd główny Związku Peowiaków organizuje ogólnopolski zjazd w Krakowie w dniu 23 czerwca z następującym programem:**

Dn. 23 czerwca w godzinach rannych przyjazd do Krakowa, o godz. 8 nabożeństwo w kościele Marjackim przed wielkim ołtarzem; o godz. 9 wymarsz na Sowiniec i sypanie Kopca (ziemia z pobojowisk i miejsc historycznych); o godz. 13-ej min. 14 obiad na Sowińcu; o godz. 16-ej złożenie hołdu zwłokom Marszałka Piłsudskiego w krypcie św. Leonarda, zwiedzenie Zamku Królewskiego i Krakowa; o godz. 20 odjazd.

Po wszelkie informacje należy zgłaszać się do zarządów okręgów, kół i placówek Związku Peowiaków swego terenu.

Gen. Wacław Stachiewicz szefem sztabu głównego

Szefem sztabu głównego mianowany został gen. brygady Stachiewicz Wacław, dotychczasowy dowódca 7 dywizji piechoty w Częstochowie.

Gen. brygady Gąsiorowski Janusz odchodzi z zajmowanego ostatnio stanowiska szefa sztabu głównego na stanowisko dowódcy 7 dywizji piechoty.

Wycieczka dziennikarzy łotewskich przybywa dziś do Polski

Dziś, we wtorek, 11 bm. przybywają do Warszawy samolotem PLL. „Lot" przedstawiciele łotewsko - polskiego porozumienia prasowego: wiceprezes związku dziennikarzy łotewskich redaktor „Briwa Zeme" p. Wilde, redaktor „Jaunakas Sinas" prof. Kalnisz i redaktor „Litsa" p. Nonac. Poza tem w wycieczce bierze udział szef wydziału prasowego tutejszego ministerstwa spraw zagranicznych p. Skrebers. Do wycieczki dołączy się w Polsce dyrektor „Lety" p. Berzins.

Wycieczka zabawi w Polsce 8 dni i zwiedzi główne ośrodki kultury i przemysłu.

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 23 Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy **Rok VI**

Mistrzostwa kajakowe Pomorza

Wielki sukces Klubu Kajakowego z Torunia

W dniu 9 czerwca odbyły się w Toruniu długodystansowe wyścigi kajakowe w mistrzostwo Pomorza na r. 1935 na rzece Drwęcy i Wiśle na trasie 54 km. od Golubia do Torunia, zorganizowane z polecenia Pomorskiego Okręgu Związku Kajakowego, przez Klub Kajakowców w Toruniu.

W biegu wzięło udział 46 zawodników z Torunia, Grudziądza, Bydgoszczy, Brodnicy i Starogardu.

Ostateczny wynik biegu

Jedynki wyścigowe w konkursie: Warot Rom. (K. K. Toruń) w czasie 4 godz. 47 min. 42 sek; drugie Taukert Alf. (Sekcja Kajak. Sokół I. Grudziądz) w czasie 4 godz. 48 min. 24 sek.

Jedynki wyścigowe poza konkursem: 1) Pytlewicz Alf. (P. R. W. Bydgoszcz) w czasie 4 g. 46 min. 29 sek. (najlepszy czas dnia w jedynkach); 2) Paszko Paw. (WKS. Starogard) — 5 g. 23 m. 37 sek.

Jedynki turystyczne: 1) Wielgoszewski Kaz. (K. K. Toruń) — 5.36,56; 2) Pasała Maks. (KK. Toruń) — 6,18,20.

Dwójki turystyczne w konkursie: 1) Polaszek Fr. i Lisiecki Tad. (K. K. Toruń) — 5.08.43.

Dwójki turystyczne poza konkursem: 1) sierżant Mondraszewski Fr. i kapral Kania St. (WKS. Brodnica) — 5.06,16; 2) Epeir Tad. i Żelazkowski St. (ZHP. Toruń) — 5.12,21).

Dwójki wyścigowe poza konkursem: 1) Salewski Józ. i Falkowski Alf. (Sek. Kaj. Sokół I. Grudziądz) — 4.37,26 (najlepszy czas dnia wogóle). 2) Czarnecki Alf. i Kamiński Edm. (Sek. Kaj. Sokół I. Grudziądz) — 5.14.27.

W drugim dniu świąt odbył się w Ośrodku Sportów Wodnych w Toruniu bieg zręczności (slalom). I tej imprezie publiczność w liczbie kilkuset osób przypatrywała się z wielkiem zainteresowaniem.

W slalomie pierwsze miejsce zdobył Czarnecki Paw. (Sokół Grudziądz) w czasie 3 min. 39 sek. 2) Kamiński (Sokół Grudziądz) — 3 min. 41,7 sek., **W slalomie poza konkursem** 1) Gostomski (TKSS) — 3 min. 27 sek. 2) Grubski (TKSS) — 4 min. 42,9 sek.

TYTUŁY MISTRZÓW POMORZA

otrzymali w biegu jedynek wyścigowych p. Warot oraz nagrodę przechodnią dla Klubu — kajak żaglowy na marmurowym postumencie i nagrodę indywidualną — zegarek na rękę. Tytył wicemistrza otrzymał p. Taukert Alf. i nagrodę indywid. — papierośnicę srebrną. Tytuł mistrzów Pomorza w biegu dwójek turyst. otrzymali pp. Polaszek i Lisiecki oraz nagrodę przechodnią dla Klubu — model kajaka dwuosobowego na marmurowym postumencie i nagrodę indywid. — dwa oryginalne noże fińskie. Tytuł wicemistrzów otrzymali pp. Maciejewski i Janowski i nagrody indywid. — dwie szkatułki metalowe. Tytuł mistrza Pomorza w biegu jedynek turyst. p. Wielkoszewski i nagrodę indyw. — puhar. Tytuł mistrza w slalomie otrzymał p. Czarnecki i nagrodę przechodnią — puhar Okręgu Ligi Morskiej i Kolonj. w Toruniu.

Nagrody indywidualne w biegach pozakonkursowych otrzymali: p. Salewski i Falkowski za miejsce w biegu dwójek wyścigowych — dwa zegarki. P. sierż. Mondrawski za I miejsce w biegu dwójek turyst. P. Speiro i Zelaskowski za II miejsce poza konkursem w biegu dwójek turyst. P. Pytlewicz za I miejsce w jedynkach wyścig. poza konkursem. P. Gostomski za I miejsce w slalomie a p. Grubski za drugie miejsce w slalomie.

Wielki sukces w obu biegach odnieśli zawodnicy Kajakowego Klubu Toruńskiego, którzy zdobyli wszystkie tytuły mistrzowskie.



Członkowie Kajakowego Klubu Toruńskiego ze swym kapitanem sportowym i organizatorem biegu długodystansowego p. Szczerbowskim w Golubiu przed startem. — W głębi, na prawo, widać ruiny znanego zamku.

Wielki sukces Torunia w turnieju tenisowym o mistrzostwo Pomorza

Fryszczynowa i Bojanowski TKLT mistrzami w grach pojedyńczych

W dniach 8, 9 i 10 czerwca odbył się w Toruniu na kortach TKLT turniej tenisowy o mistrzostwo Pomorza, który mimo nieobecności zawodników warszawskich, stał na wysokim, niewidzianym dotychczas poziomie i został licznie obesłany przez Poznań, Bydgoszcz, Grudziądz, Tczew i Głuchowo. W turnieju uczestniczyło 42 zawodników w tem 30 zamiejscowych.

Największą sensacją było wyeliminowanie w półfinale znanego zawodnika AZS. Poznań Bełdowskiego przez Bojanowskiego TKLT.

Sam turniej rozpoczęto od gier wstępnych, w których z znanych zawodników niespodziewanie odpadł Laszkiewicz BKS Bydgoszcz, gracz oficjalnie notowany na liście państwowej PZLT. przegrywając z Mikrusem KT. „Cegielski“ Poznań w stosunku 6:4, 4;6, 6:3.

W grze pojedyńczej panów do ćwierć finałów zakwalifikowali się: **Bełdowski** AZS Poznań, który po ciężkiej walce pokonał młodego i obiecującego Żuchowskiego TKLT Toruń 10:8, 7:5; **Bojanowski** TKLT Toruń zwyciężając kolegę klubowego Rosickiego 6:4, 6:3.

Sławek K. T. „Cegielski“ Poznań przez zwycięstwo nad Herdegenem TKLT Toruń w stosunku 20:18; 4:6 6:4. Herdegen był o krok od zwycięstwa i gdyby okazał trochę ambicji mógłby spotkanie wygrać, **Mikrus** KS. „Cegielski“ Poznań który pokonał dobrego Kaufmana DTC. Bydgoszcz 3:6 6:1 6:1.

W półfinałach: Bojanowski TKLT Toruń niespodziewanie lecz zasłużenie, po bardzo pięknej grze pokonał Bełdowskiego AZS. Poznań 6:8, 6:2 6:2.

Mikrus KT. „Cegielski“ Poznań pokonał kolegę klubowego Sławka 7:5 6:0.

W finale Bojanowski TKLT po grze stojącej na bardzo wysokim poziomie pokonał Mikrusa Poznań 6:8 6:1 6:2 6:2 zdobywając temsamem tytuł mistrza Pomorza dla Torunia poraz pierwszy od czasu organizowania mistrzostw.

W grze pojedyńczej pań tytuł mistrzyni Pomorza zdobyła p. Fryszczynowa TKLT. Toruń zwyciężając doskonałą Bokową Tczew 6:4 6:4 po bardzo zajmującej grze wśród gromkich oklasków licznej widowni.

W półfinałach Fryszczynowa pokonała Zborowską BKS Bydgoszcz 6:2 6:0 a Bokowa Tczew Zielińską BKS Bydgoszcz 6:3 6:1.

W grze mieszanej tytuł mistrzów Pomorza zdobyła para Zborowska Bełdowski walkowerem z powodu rezygnacji pary Fryszczynowa Bojanowski wskutek przemęczenia, jakkolwiek i w tej konkurencji para toruńska miała poważne szanse.

W grze podwójnej panów pierwsze miejsce zdobyli Bełdowski Poznań i Laszkiewicz Bydgoszcz, którzy po bardzo zaciętej i interesującej walce pokonali Herdegena i Bojanowskiego Toruń 4:6, 6:1 6:2 6:1.

Turniej pocieszenia wygrał Mikołajczak KT „Cegielski“ Poznań bijąc w finale Zielińskiego Toruń 6:1 6:1.

Turniej stał na bardzo wysokim poziomie, organizacja zawodów sprawna. Niewątpliwie Polski Związek Tenisowy na skutek rewelacyjnych zwycięstw zawodników toruńskich i wykazany wysoki poziom bliżej się niemi zainteresuje.

Po ukończeniu zawodów prezes TKLT. inż. Wyrobisz, podziękowawszy zawodnikom za udział w turnieju oraz prasie za dobrą propagandę, rozdał zawodnikom puhary przechodnie oraz piękne nagrody, ufundowane przez Klub, Prezydenta miasta, Starostę Krajowego oraz społeczeństwo.

Turniej wzbudził wielkie zainteresowanie, czego dowodem liczna widownia oraz sporo gości zamiejscowych.

Porażka Niemców w Toruniu

Polizei S. V. Elbing przegrywa z W. K. S. „Gryf“ 6:2 (3:2) a z T. K. S. 29 2:1 (0:1)

Goście niemieccy nie pokazali gry stojącej na wysokim poziomie, posługując się grą półwysoką, nadużywając często siły fizycznej. Zwycięstwa gospodarzy w obydwa dni zasłużone. W „Gryfie“ wyróżnił się Suchocki dobrą grą, natomiast w T. K. S. cała drużyna wykazuje od pewnego czasu wyraźny spadek formy.

Sędziowali p Poliniaszek w **pierwszym** dniu i p. Gumowski w drugim dniu.

Publiczności naogół dużo.

Na przedmeczu w pierwsze święto, pomiędzy junjorami „Polonji“ bydgoskiej a „Gryfem“ toruńskim, zakończonym wynikiem remisowym 2:2, jeden z zawodników „Polonji“ upadł tak nieszczęśliwie, że złamał rękę i został odstawiony do szpitala.

„Unja“ Tczew — TKS 29 3:2 (2:1)

W mistrzostwach klasy „A“ benjaminek dnia „Tczew“ niespodziewanie pokonał T. K. S. 29, który temsamem stracił poważnie szanse na zdobycie tytułu mistrza. Sędzia p. Konieczka.

Porażka w rozgrywkach o puhar Davisa

Warszawa, 9. 6. (PAT.) W meczu o puhar Davisa **Afryka Południowa pokonała Polskę 3:2.**

Ostatniego dnia Farquarson pokonał Tarłowskiego 3:6, 6:1, 7:5, 6:3, Hebda wygrał z Kirbym 4:6, 6:4, 4:6, 6:2, 6:2.

Czechosłowacja bije Japonję 4:1

Praga, 9. 6. (PAT). W Pradze Czeskiej zakończył się w sobotę mecz o puhar Davisa pomiędzy Czechosłowacją a Japonją. Zwyciężyła Czechosłowacja 4:1.

Wobec porażki Polski, tenisiście czechosłowaccy spotkają się obecnie z reprezentacją Afryki Południowej.

Niemcy — Włochy 2:1

Berlin, 10. 6. (PAT.) W niedzielę, w drugim dniu meczu tenisowego o puhar Davisa w Berlinie pomiędzy drużynami Niemiec i Włoch, rozegrano grę podwójną.

Para niemiecka Cramm—Denker po zaciętej walce pokonała parę włoską 4:6, 6:3, 2:6, 6:3, 6:1.

Po dwóch dniach meczu prowadzą Niemcy 2:1.

Sukces lekkoatletów Sokoła I w Bydgoszczy

W czasie Zielonych Świąt na stadjonie miejskim w Bydgoszczy odbyły się zawody lekkoatletyczne pomiędzy najlepszym zespołem Bydgoszczy „Sokołem I“ a drużyną AZS Warszawa.

W zawodach tych, w których uczestniczył również olimpijczyk Pławski, drużyna gości osiągnęła w ogólnej ocenie 80 i pół pkt., Sokół I zaś 69 i pół pkt. W pierwszym dniu prowadził Sokół osiągnąwszy 40 pkt. gdy AZS zdobył 38 pkt.

Rekord Walasiewiczówny pobity

Amerykanka Stephens uzyskała czas 11,6 sek. na 100 m.

Nowy Jork, 10. 6. (PAT.) W Kansas-City odbyły się zawody lekkoatletyczne, na których pobity został światowy rekord Walasiewiczówny na 100 m.

Nowy rekord świata na tym dystansie ustanowiła młoda lekkoatletka amerykańska Helena Stephens, uzyskując fantastyczny wynik 11,6 sek.

Rekord Walasiewiczówny wynosił 11,7 sek.

Przed paroma dniami pisaliśmy o Stephens, powtarzając opinję prasy amerykańskiej, która nowej rekordzistce świata wróżyła wielką karjerę sportową.

Międzynarodowy wyścig kajakowy

Nowy Sącz 10. 6. (PAT). Międzynarodowy wyścig kajakowy o mistrzostwo Polski z półmetkiem w Szczawnicy wypadł w roku bież. również imponująco. Na starcie stanęło 51 łodzi. W mistrzostwach wzięły udział 4 państwa: Niemcy 7 kajaków, Austrja 3 kajaki, Czechosłowacja 1 kajak, Polacy 40.

Wyniki przedstawiają się następująco:

Składaki pojedyńcze panów 1 miejsce zajął zeszłoroczny zwycięzca Hradezki (Austrja) w czasie 7.20.31; drugi Landtinger, 3 Swoboda Czech., 4 Riedl (Niemcy) 5 Włodarczyk (Polska) w czasie 8,12,7,5.

Składaki pojedyńcze pań: 1) Betscheiderowna (Niemcy) w czasie 8,18,24,5; 2) Ke[illegible] (Niemcy) 3) Angelósówna (Polska) 8.48,18.

Składaki podwójne mieszane: Becker-San (N) 8.07,18, 2) Zmudzińska-Malski 8,46,43.

Kajaki sztywne: Legodko (P) 7,46,15,5; 2) Dylik 8,05,48. Dwójki sztywne: Natowicz — Weis (P) 8,23,28; 2) Bracia Ciesielakowie 8,23,30.

Drużyny zagraniczne w Polsce

POGOŃ — W. A. C. (WIEDEŃ) 2:2.

Lwów, 10. 6. (PAT). W poniedziałek w meczu rewanżowym Pogoń uzyskała dla siebie zaszczytny remisowy wynik 2:2 (0:2) z wiedeńskim W. A. C.

VICTORIA (BERLIN) — Ł. K. S. 4:1.

Łódź, 10. 6. (PAT).W poniedziałek berlińska Victoria spotkała się w Łodzi z ŁKS., bijąc tę ostatnią drużynę niespodziewanie wysoko 4:1 (2:1). Drużyna berlińska była o klasę lepszą niż poprzednio. ŁKS. zaprezentował się rozpaczliwie. Jedyny punkt dla Łodzi zdobył Herbstreich. Widzów 4 tys.

VICTORIA (Berlin) — Ł. T. S. G. 3:2.

Łódź, 10. 6. (PAT). W niedzielę berlińska Victoria rozegrała mecz w Łodzi z Ł. T. S. G., bijąc go po równej walce 3:2 (3:2). Berlińska drużyna zawiodła na całej linji, podczas gdy łodzianie zaprezentowali się z jaknajlepszej strony. Poziom zawodów nieszczególny. Niemcy nie przestawiają specjalnej klasy a po przerwie miejscowi okresami mieli nawet pewną przewagę.

VICTORIA (Piła) — SOKÓŁ I (Bydgoszcz).

W Bydgoszczy odbyły się na stadjonie miejskim mecze pomiędzy niemiecką drużyną Victoria z Piły a miejscowym Sokołem I.

W pierwszym dniu Victoria zremisowała z Sokołem w stosunku 2:2 (0:2). W drugim drużyna niemiecka pokonała drużynę polską w stosunku 4:2 (3:2).

Zawody wywołały wielkie zainteresowanie publiczności.

Przegrane Wisły w Brukseli

Bruksela, 10. 6. (PAT). W niedzielę w półfinałach międzynarodowego turnieju piłkarskiego, Wisła przegrała z Ajaxem 3:5 (1:3). Wszystkie bramki dla Wisły zdobył Lubowiecki.

Bruksela, 10. 6. (PAT).W poniedziałek na międzynarodowym turnieju piłkarskim krakowska Wisła walczyła o 3 miejsce z drużyną Liersche przegrywając 2:3 (2:1). Błędy obrony kosztowały ją dwie bramki podczas gdy napad nie umiał wykorzystać kilku dogodnych sytuacji podbramkowych. W wyniku dzisiejszego spotkania Wisła zajęła 4 miejsce.

Mistrzostwa Polski międzyokręgowe w koszykówce męskiej odbędą się w Toruniu

na boisku Okręgowego Ośrodka W. F., koszary Marszałka Piłsudskiego (wejście z ul. Wały) w dniach 15 i 16 bm.

Udział biorą mistrzowskie drużyny okręgów Poznania, Łodzi i Pomorza.

Z Pomorza udział biorą mistrz W. K. S. „Gryf“ i wicemistrz K. P. W. „Pomorzanin“.

Początek zawodów 15 bm, godz. 17, 16 bm. godz. 9 i 16-ta.

Na ziemiach Pomorza

Wybory do Wydziału Powiatowego w Grudziądzu

odbyły się bez głosowania

Pod przewodnictwem p. starosty **Niepokulczyckiego** odbyły się w ub. sobotę wybory do Wydziału Powiatowego w Grudziądzu. Kolegjum wyborcze stawiło się w komplecie. Po zagajeniu posiedzenia p. starosta wezwał wszystkich do powstania, poczem kilkuminutowem milczeniem uczczono pamięć ś. p. Marszałka Piłsudskiego.

Następnie odczytał p. starosta projest telegramu do p. Wojewody Pomorskiego, którego treść jednogłośnie uchwalono.

Telegram brzmi jak następuje:

Rada powiatowa pow. grudziądzkiego zebrana na konstytucyjnem swem posiedzeniu, składa na ręce Pana Wojewody hołd dla Prezydenta Rzeczypospolitej i Rządu oraz ślubuje wytężoną pracę dla dobra i potęgi naszej Ojczyzny w myśl wskazań ś. p. Wodza Narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Następnie poinformował p. starosta obecnych o obowiązkach, ciążących na członkach Wydziału Powiatowego, poczem przystąpił do odczytania odnośnych artykułów ustawy samorządowej.

Po przerwie zgłoszono tylko jedną listę, wobec czego głosowanie nie odbyło się.

Do Wydziału Powiatowego zostali wybrani: **Kazimierz Rozwadowski,** Czeczewo, członek prezydjum Rady Powiatowej B. B. W. R., **Emiljan Dębski,** aptekarz, Łasin, wiceprezes Kom. Miejskiego BBWR.; **Klatt Jan,** rolnik, Rychnowo, prezes Kom. Gm. BBWR.; **Kazimierski Stanisław,** Turznice, członek Rady Powiatowej i prezes Koła BBWR.; **Kowalski Teofil,** Goczałki, prezes Koła BBWR.; **Stenzel Jan,** Nowawieś, członek Rady Pow. BBWR.

Nowe zwycięstwo BBWR.

przy wyborach do Rady Powiatowej w Kościerzynie

W piątek, 7 bm., odbyły się na terenie powiatu kościerskiego wybory do Rady Powiatowej, które przyniosły **ogromne zwycięstwo BBWR.**

Wybrani zostali pp.:

Gmina Nowa Karczma: **Franc. Plichta** z Grabówka i **Zygm. Sarnowski** z Hornik.

Gmina Lipusz: Gackowski Stan. i Rekowski Anastazy z Lipusza.

Gmina Kościerzyna-wieś: Gruba Michał z Grzybowskiego Młyna i Matejczyk Wilhelm z Puca.

Gmina Pogódki: Cienciała Jan i ks. Wróblewski z Pogódek.

Gmina Skarszewy-wieś: Schwartz Aleksander z Janina i Wiecki Władysław z Nowego Wieca.

Gmina Stara Kiszewa: Derdowski Franciszek z Nowego Bukowca i Banach A. z Starej Kiszewy.

Gmina Dziemiany: Ostrowski Józef z Trzebunia i Łukowicz N. Piechowice

Gmina Liniewo: Konkolewski Maks. z Orla i Myszkier z Wysina.

Gmina Kościerzyna-miasto: Tkaczyk Józef i Kosznik Franciszek (m. fryzj.).

Gmina Skarszewy-miasto: Ogrodowski burmistrz i Dominiczak.

Ogółem wybrano 20 radnych, z których BBWR. przeprowadziło 16.

Również w powiecie morskim zwyciężył B. B. W. R.

Na 28 członków Rady Powiatowej weszło 22 prorządowców

W dniu 8 bm. odbyły się w powiecie morskim wybory do Rady Powiatowej. Przebieg wyborów był bardzo spokojny.

Społeczeństwo jeszcze raz wykazało zrozumienie dla spraw gospodarczych, nie dając posłuchu hasłom demagogji partyjnej.

Na 27 radnych zostało wybranych z B. B. W. R. 22, z S. N. 3 i N. P. R. 2.

Jak nas informują, w obwodzie wyborczym wejherowskim grupa opozycyjna N. P. R. porozumiała się z Niemcami i dzięki ich głosom otrzymała 2 mandaty.

Tajemnicze samobójstwo w pociągu

między Orłowem a Sopotami

W niedzielę, 9 bm. wieczorem konduktor pociągu, podążającego z Gdyni do Warszawy, wszedłszy do jednego z przedziałów, między Orłowem Morskiem a Sopotami, znalazł w nim zwłoki jakiegoś młodzieńca, leżące w kałuży krwi między ławkami wagonowemi. Jasnem było, że zaszedł tu wypadek samobójstwa. **Przy samobójcy nie znaleziono żadnych dokumentów,** pozwalających ustalić jego tożsamość. Jedynie w kiszeni ubrania znajdował się bilet peronowy, wykupiony na dworcu w Gdyni.

Trup młodego desperata znajduje się w Gdańsku. Policja wszczęła energiczne kroki celem ustalenia nazwiska samobójcy i stwierdzenia powodów, które pchnęły go do tego tragicznego kroku.

Wstrząsający wypadek w Gdyni

Śmierć dziecka w basenie portowym

Onegdaj na jednej z berlinek, stojących w porcie gdyńskim w pobliżu Łuszczarni Ryżu, wydarzył się wstrząsający wypadek. Na pokładzie berlinki bawili się mali chłopcy dozorcy tejże niejakiego Kruegera. Chłopcy bawili się, goniąc jeden drugiego po pokładzie. Nagle najmłodszy z nich, liczący zaledwie 4 lata, pośliznął się tak nieszczęśliwie, że upadł za burtę berlinki i zginął pod powierzchnią wody. Natychmiastowa pomoc okazała się bezskuteczna i po pewnym czasie z wody wydobyto już zimne zwłoki dziecka.

Rozpacz rodziców jest straszna.

Dwa dni czekał na dobrowolną śmierć w piwnicy

Niezwykły zamach samobójczy handlarza w Bydgoszczy

W czasie ub. Świąt policja bydgoska zawiadomiona została o zagadkowym wypadku usiłowania samobójstwa. W piwnicy domu nr. 5 przy ul. Artura Grottgera w Bydgoszczy znaleziono w stanie bezprzytomnym mieszkającego w tym samym domu handlarza 50-letniego Władysława Kaliszana. Jak stwierdzono — Kaliszan oddalił się ze swego mieszkania już ub. piątku, nie mówiąc nikomu dokąd się udaje. Rodzina jego składająca się z żony, handlarki nabiału i dorosłych dzieci początkowo nie poszukiwała ojca, przypuszczając, iż udał się on w powiat dla załatwienia sprzedaży, lub kupna. Dopiero w dniu pierwszego święta zauważono brak kluczy od piwnicy, które zkolei doprowadziły do odnalezienia samobójcy.

Kaliszan spożył jakieś proszki, które pozbawiły go przytomności. Nie mając pomocy dwa dni przeleżał w chłodnej piwnicy, czekając na śmierć. W stanie poważnym odstawiono go do lecznicy powiatowej na Bielawkach w Bydgoszczy. Do tej pory nie udało się stwierdzić, czem się zatruł Kaliszan.

Komisarz Rządu m. Gdyni spędził święta w Ciechocinku

Po kilkudniowym pobycie w Warszawie powrócił do Gdyni i nazajutrz wyjechał na dwa dni Zielonych Świątek do Ciechocinka Komisarz Rządu, mgr. Sokół. Powrót Komisarza Rządu do Gdyni nastąpi w dniu dzisiejszym w godzinach południowych.

Konsulat Republiki Francuskiej w Gdyni

Brak zwykłych konsulatów, załatwiających formalności paszportowe, dających wizy itd. daje się ogromnie we znaki życiu handlowemu naszego portu, to też z uznaniem podkreślić należy celowy krok rządu francuskiego, który zlikwidował dotychczasową agencję konsularną, podlegającą konsulatowi Republiki Francuskiej w Poznaniu i otworzył normalny konsulat w Gdyni. Konsulem francuskim w Gdyni, jak już donosiliśmy zistał mianowany p. Gauthier.

Biura konsulatu przeniesione zostały z dotychczasowej siedziby w konsorcjum polsko-francuskiem przy ul. 10 Lutego na ulicę Sienkiewicza 36 (Kamienna Góra), gdzie od dnia 11 czerwca br. odbywa się normalne urzędowanie. Godziny urzędowania codzień z wyjątkiem niedziel i świąt od 9 do 13.

Wre praca przy budowie szosy na Helu

Wydział powiatu morskiego w Wejherowie, budujący szosę na Hel, aby przyśpieszyć pracę rozpoczął zwózkę żwiru i kamieni drogą wodną z Pucka i okolicy, równocześnie też dowożony jest materjał szosowy specjalnym pociągiem. Przy robotach zatrudnieni są nietylko junacy, ale również i ludność rybacka. Na niektórych odcinkach rozpoczęły prace walce. Naprawa szosy dojazdowej do bulwaru nadmorskiego pomiędzy Puckiem a kąpieliskiem Wielka-Wieś — Hallerowo ukończona zostanie do lipca br.

Trasa przewodów wysokiego napięcia, przeznaczona dla elektryfikacji kąpielisk nadmorskich dochodzi obecnie już do Gnieżdżewa za Puckiem.

V Wojewódzki konkurs modeli latających w Brodnicy

W okresie Zielonych Świąt, 9 i 10 bm. odbędzie się w Brodnicy V. Wojewódzki konkurs modeli latających, na który przybędą najlepsi modelarze z Gdyni, Gdańska, Wejherowa, Kościerzyny, Chojnic, Świecia, Grudziądza, Torunia, Działdowa i Brodnicy. — Zgłosiło się 35 modelarzy z 42 modelami.

W bież roku wpłynęły zgłoszenia do grupy I-szej — modelarzy początkujących, najmłodszych, do grupy II-giej — molerazy, wytrawnych amatorów i wreszcie do grupy III — modelarzy instruktorów. Środowiska, z których modelarze pochodzą, to przeważnie szkoły powszechne, gimnazja, Politechnika w Gdańsku. Osoby z różnych zawodów cywilnych są również licznie reprezentowane.

Dla każdej grupy zawodników Zarząd Pomorskiego Okręgu LOPP. przeznacza kilka cennych nagród. Ponadto wyróżnieni na tym konkursie zawodnicy będą wysłani w sierpniu na Ogólno-krajowe zawody modeli latających do Lwowa.

Z żałobnej karty

Sp. dyr. Józef Mazurkiewicz

W niedzielę, dnia 9 bm. zmarł w Poznaniu Dyrektor Państwowego Gimnazjum Humanistycznego w Bydgoszczy, śp. Józef Mazurkiewicz.

Śp. Zmarły był nietylko w Bydgoszczy, ale i na całem Pomorzu ogólnie znany i szanowany. Dyr. Mazurkiewicz urodził się dnia 14 marca 1880 r. w Jarocinie pod Poznaniem. Gimnazjum ukończył w Wągrówcu, a wyższe studja uniwersyteckie w Berlinie i Greifswaldzie. Po ukończeniu uniwersytetu poświęcił się z całym zapałem zawodowi nauczycielskiemu.

Dom rodzicielski śp. dyr. Mazurkiewicza był miejscem zbiórek tajnych organizacyj niepodległościowych. Z niego też wyniósł Zmarły miłość do Polski i już jako uczeń w Krotoszynie, a następnie w Wągrówcu należał do towarzystwa Tomasza Zana, ucząc swych kolegów języka polskiego, literatury i historji. Będąc na uniwersytecie należał nadal do polskich towarzystw na obczyźnie, co w następstwie przyczyniło się do tego, że po skończeniu studjów uniwersyteckich pruskie władze szkolne dawały Mu stanowiska tylko w głębi Niemiec, w okolicach zamieszkałych wyłącznie przez Niemców. I tak przeszedł śp. Mazurkiewicz przez miasta: Fulda, trzy razy Frankfurt nad Menem, Hadamar, Dietz, Geisenheim (2 razy), Wiesbaden, Hanau, Ober-Wesel, Hoftgeismar itd.

Na obczyźnie z całem poświęceniem opiekował się skrycie dyr. Mazurkiewicz młodzieżą polską, uczęszczającą do niemieckich gimnazjów.

Po odzyskaniu niepodległości wraca natychmiast do Polski i obejmuje stanowisko profesora gimn. w Poznaniu, a stamtąd po krótkim czasie Ministerstwo b. dzielnicy pruskiej powierzyło Mu funkcję dyrektora gimnazjum w Bydgoszczy. Śp. dyr. Mazurkiewicz objął obecne Państw. Gimn. Humanistyczne przy ul. Grodzkiej i w krótkim czasie dzięki niestrudzonej pracy i zapobiegliwości, nigdy nieustającej inicjatywie — doprowadził do rozkwitu, stawiając zakład na właściwym poziomie.

Dla biednych uczniów daje dyr. Mazurkiewicz fundacje, z których corocznie korzysta kilku niezamożnych, utalentowanych uczniów.

Trzy z nich najważniejsze to: fundacja dla ucznia-syna poległego powstańca wielkopolskiego, dla syna po poległym na froncie bolszewickim i fundacja dla najlepszego gimnastyka-lekkoatlety, w wysokości 120 zł. każda. Otaczając stałą troską ukochaną przez siebie młodzież dyr. Mazurkiewicz reorganizuje harcerstwo na terenie m. Bydgoszczy, zakłada Koło Przyjaciół Harcerstwa. Jako pierwszy w Bydgoszczy zakłada w roku 1921 szkolne PW., dając swym czynem przykład wszystkim innym zakładom. Jest wreszcie założycielem klubu wioślarskiego młodzieży, organizuje pierwsze regaty międzyszkolne. Tow. wioślarskie mianowały Go w dowód uznania dla Jego zasług Członkiem Honorowym.

Absorbująca praca jako dyrektora zakładu i troskliwego opiekuna młodzieży nie jest zdolna pochłonąć wszystkich zainteresowań Zmarłego. Równocześnie śp. dyr. Mazurkiewicz daje się poznać w Bydgoszczy jako rzutki działacz społeczny i gorliwy członek obozu niepodległościowego. Z Jego też inicjatywy powstaje w Bydgoszczy Tow. Przyjaciół Zw. Strzeleckiego, którego członkiem był Zmarły do ostatniej chwili Swego życia. Zakłada Straż Przednią, pracuje w organizacji „Zrąb", współpracuje przy organizacji Internatu Kresowego, powoduje założenie Miejskiego Gimnazjum Żeńskiego w Bydgoszczy.

Ideę Marszałka Józefa Piłsudskiego krzewił dyr. Mazurkiewicz w każdej dziedzinie Swej pracy. Corocznie też w zakładzie podlegającym Jego pieczy w dniu 19 marca odbywały się akademje poświęcone czci Budowniczego Polski.

Wybitne zasługi na polu pracy społecznej, jego państwowo-twórcza działalność i niezmierne zasługi na stanowisku urzędowem jako dyrektora, profesora i wychowawcy młodzieży gimnazjalnej, oraz liczne zalety charakteru i umysłu — zjednały Mu rzesze przyjaciół, darzących Go pełnem uznaniem. Kochała Go młodzież, szanowali podwładni, a cenili przełożeni.

Cześć Jego pamięci!

Swiecie

— **Z posiedzenia Rady Miejskiej.** Pod przewodnictwem tymczasowego burmistrza p. Kowalskiego odbyło się w poniedziałek 4 bm. posiedzenie Rady Miejskiej. Obrady były poświęcone specjalnie sprawie założenia wielkiego stadjonu — parku sportowego na Starem Mieście, między zamkiem pokrzyżackim a nowowzniesionym wałem nad Wisłą. Koszty budowy stadjonu wynoszą około 30.000 zł. Po dłuższej dyskusji i udzieleniu wyjaśnień przez p. burmistrza, Rada uchwaliła większością głosów, by zarząd miejski przystąpił do dzierżawy, względnie kupna od Zarządu Dróg Wodnych około 10 ha terenu. Dalej, uchwalono zezwolić Związkowi Wałowemu, budującemu tamę, na bezpłatne pobranie ziemi z brzegu łachy, za co ten jednakże wykopie baseny pływackie, urządzi tarasy z brzegów łachy i wyrówna teren przewidziany na lotnisko.

W dalszym ciągu obrad p. burmistrz podał do wiadomości radnych, iż sprawa przywrócenia garnizonu w Świeciu stała się aktualna.

W nocy z 7 na 8 czerwca 1935 r. zmarł w Toruniu w 45 roku życia

ś. p.

WŁADYSŁAW FLEK

Kawaler orderu Polonia Restituta V. klasy, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi oraz odznaką Orląt za obronę Lwowa, kapitan rezerwy Wojsk Polskich, podinspektor Policji Państwowej, oficer inspekcyjny Komendy Wojewódzkiej i zastępca Komendanta Wojewódzkiego P.P. w Toruniu

W Zmarłym Policja Państwowa straciła dzielnego oficera, szczerze oddanego służbie bezpieczeństwa.

5270

Wojewoda Pomorski

Tajemnicze morderstwo i samobójstwo w lesie pod Bąsakiem w W. M. Gdańsku

Żona robotnika Erna Kruse z domu Klinger, lat 23, zamieszkała w Schnakenburg w powiecie Gdańskie Niziny udała się w dniu 5 bm. około godz. 17 rowerem męża do Bąsaku. Do piątku, 7 bm. popołudniu K. nie wróciła do domu. W ub. piątek około godz. 19 **znalezioną ją bez życia z przeciętem gardłem w lesie pod Bąsakiem.**

Równocześnie ze zniknięciem K. stwierdzono, że zamieszkały w Bąsaku 25-letni robotnik Eryk Malgadey, żonaty, odjechał po skończonej pracy rowerem w kierunku do Schnakenburg i około godz. 21 wrócił do domu.

Świadkowie zauważyli, że Krusowa w dniu 5 bm. krótko po godz. 18 na szosie Bąsark — Schnakenburg, oczekiwała kogoś, prawdopodobnie Malgadey'a.

Po powrocie M. do domu, pozostawił tam rower i oddalił się śpiesznie z mieszkania. Dnia 6 bm. około godz. 6,30 **znaleziono M. powieszonego w lesie pod Bąsakiem.**

Po zniknięciu Krusowej zarządził sołtys gminy Schnakenburg, Ziesmer, przeszukania lasu w Bąsaku. W lesie tym znaleziono zwłoki Krusowej.

Lekarz dr. Martner i komisja gdańskiej policji śledczej stwierdzili, że **Kruse została zamordowana, przez Malgadeya, poczem morderca popełnił samobójstwo.**

Zwłoki zamordowanej przewieziono do kostnicy w Bąsaku.

Wyjaśnieniem motywów tej strasznej tragedji zajęła się policja śledcza.

Morze wyrzuciło zwłoki duńskiego marynarza

Przed paru tygodniami donosiliśmy o nagłem tajemniczem zniknięciu z jednego ze statków duńskich, stojących w Gdyni, marynarza Georga. Wszelkie poszukiwania okazały się bezskuteczne wobec czego zaczęto przypuszczać, że marynarz ów utonął.

Wczorajszy dzień potwierdził to przypuszczenie. Wysokie i silne fale wyrzuciły nagle na brzeg zwłoki jakiegoś człowieka, w którym rozpoznano owego marynarza z duńskiego statku handlowego.

Postrzelenie przemytnika

W nocy z środy na czwartek, o godz. 2,20 pomiędzy Szczodrowem a Nowym Wiecem w powiecie kościerskim, tuż nad granicą polsko-gdańską, jeden z funkcjonarjuszów Straży Granicznej postrzelił z rewolweru przemytnika Jana Osowskiego w chwili, gdy ten wracał z terytorjum Wolnego Miasta do Polski.

Przy rannym, któremu kula strzaskała prawe ramię, znaleziono 1.650 gr. tytoniu gdańskiego.

Osowskiego, stale mieszkającego w Piecach w pow. starogardzkim, przewieziono pod eskortą policyjną do szpitala w Starogardzie.

Walne zebranie Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w diecezji chełmińskiej

Doroczne walne zebranie Stowarzyszeń Pań Mił. św. Wincentego a Paulo z całej diecezji chełmińskiej odbędzie się w Toruniu, w sali Rady Miejskiej w Ratuszu w piątek 14 czerwca o godz. 10,30. Msza św. na intencję walnego zebrania odprawiona zostanie o godz. 9,30 w bazylice św. Jana.

Na porządku obrad: modlitwa — czytanie duchowne, zagajenie zebrania przez prezydentkę Rady Centralnej, sprawdzenie obecnych, wybór przewodniczącej i sekretarki walnego zebrania, odczytanie protokółu z ostatniego walnego zebrania, sprawozdanie z działalności Rady Centralnej: a) sekretarki, b) skarbniczki — p. Zapałowska; sprawozdanie z działalności wszystkich Stow. Pań Mił. św. Winc. a Paulo diecezji chełmińskiej — prezydentowa Boltowa, dyskusja nad sprawozdaniami, sprawozdanie komisji rewizyjnej, uchwalenie budżetu Rady Centralnej na rok 1935-36, wybory do Rady Centralnej, sprawozdanie z Kongresu Pań Mił. w Budapeszcie — p. prezydentowa Boltowa, komunikaty, wolne głosy i wnioski, zakończenie — modlitwa.

Budujemy Muzeum Ziemi Pomorskiej
im. Józefa Piłsudskiego

DO ADMINISTRACJI „DNIA POMORSKIEGO".

Na budowę gmachu Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Józefa Piłsudskiego złożyli:

Z inicjatywy Zarządu Polskiej Fabryki Wodomierzy i Gazomierzy pracownicy firmy zadeklarowali jednorazowo składki dla uczczenia pamięci śp. Marszałka Piłsudskiego (prócz złożonych na usypanie kopca jego imienia w Krakowie zł. 72,30) również na budowę Muzeum Ziemi Pomorskiej Jego imienia w Toruniu zł. 81,70.

Gminny Oddział Związku Strzeleckiego w Chełmży — 10 zł.

Dr. Bogusławska w Toruniu — 12,30 zł.

Pp. Jerzy i Florentyna Jankowscy — 10 zł.

Koło Absolwentów 7 Szkoły Powszechnej w Toruniu — 5 zł.

WYKAZ SUM WPŁACONYCH W POMORSKIEJ WOJEWÓDZKIEJ K. K. O. NA KONTO KOMITETU BUDOWY MUZEUM.

W ciągu dnia 6 czerwca na rachunek Wojewódzkiego Komitetu Budowy Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszłaka Józefa Piłsudskiego, wpłacono w Pomorskiej Wojewódzkiej Komunalnej Kasie Oszczędności w Toruniu (ul. Mostowa 11 — gmach Starostwa):

Kasa Stowarzyszenia Chrześc. Kupców Podróżujących i Przedstawicieli Handlowych w Toruniu — 10 zł.

Członkowie Stow. Chrześc. Kupców Podróżujących i Przedst. Handlowych w Toruniu na zebraniu w dniu 1 bm. — 20 zł.

Urzędnicy Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu I rata — 236,33 zł.

Zrzeszenie Sędziów i Prokuratorów RP. Okr. Tor. w m. — 250 zł.

Gminny Oddział Związku Strzeleckiego w Chełmży — 10 zł.

Dr. Bogusławska w Toruniu — 12,30 zł.

Publiczna Szkoła Dokszt. Zawod. Nr. 1 w Toruniu — 43 zł.

Razem — 581,63 zł.

Stan z dnia 6. 6. 27.764,85 zł.

Stan w dniu 7. 6. 28.346,48 zł.

Stan papierów wartośc. nom. 50 zł.

W ciągu zaś dnia 8 czerwca do tej samej Pomorskiej Wojewódzkiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Toruniu (ul. Mostowa — gmach Starostwa) na ten sam rachunek Wojew. Komitetu Budowy Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Piłsudskiego wpłacili:

Komisarz Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku — Wydział Wojskowy — 211,50 zł.

Związek Elektryfikacyjny Chełmno — Świecie — Toruń w Chełmnie — 500 zł.

Razem— 711,50 zł.

Stan w dniu 7 czerwca 28.346,48 zł.

Stan w dniu 8 czerwca 29.057,98 zł.

Policja zlikwidowała „socjalistów rewolucjonistów" (?!) w W.M.Gdańsku

Policja gdańska aresztowała w ostatnich dniach kilku komunistów, którzy tworzyli grupę pod nazwą „socjaliści rewolucyjni". Grupa ta składała się z żywiołów komunistycznych oraz socjalistycznych. Członkowie tej grupy podburzać mieli ludność Gdańska do czynnych wystąpień przeciw władzy. W tym celu rozpowszechniali na terenie W. M. Gdańska ulotki i odezwy oraz czasopismo komunistyczno - rewolucyjne pt. „Der Funke". Po długotrwałych dochodzeniach dokonała policja gdańska w dniu 27 maja br. aresztowania pięciu osób, a 5 bm. trzech dalszych osób. Trzem głównym leaderom grupy udało się zbiec do Polski.

Według przeprowadzonych dochodzeń przez policję, dywersyjną robotą kierowali: dr. Zygfryd Kissin, lat 27, ob. gdański, który wraz z żoną i obywatelem polskim Jakóbem Goldhardem zdołali ulotnić się z terenu W. M. Gdańska. Dr. Kissin żonaty jest z pewną gdańszczanką, córką adwokata. Wysyłał on podobno do komunistów w Paryżu i Kopenhadze rozmaite wiadomości z Gdańska, które następnie ukazywały się w prasie zagranicznej.

Pozatem jako czołowy agitator 25-letni student Oscherowitsch, nie posiadający żadnego obywatelstwa. Oscherowitsch został aresztowany. Prócz niego aresztowała policja 27-letniego czeladnika rzeźnickiego Ottona Doepnera z Berlina, zamieszkałego w Sopotach, 47-letniego cieślę Franciszka Labudę z Oliwy, zamieszkałego również w Sopotach, ekspedjenta Fryca Gedecka, lat 28, z Gdańska, Alfreda Roggenbucka z Gdańska, robotnika rolnego Wiktora Wisotzkiego, mieszkającego w Gotswalde, obywatelkę gdańską Katarzynę Vera z Kosalina, 36-letniego ob. gdańskiego Gustawa Baranowskiego, zamieszkałego w Sopotach i 35-letniego służącego hotelowego Kregera z Sopot.

Obywatel polski Jakób Goldfarb i dr. Kissin byli autorami ulotek. Goldfarb mieszkał przy ul. Szerokiej w Gdańsku.

Groźny pożar w miejscowości Güttland w powiecie Gdańskie Niziny
Spłonęła doszczętnie wielka cegielnia

W piątek popołudniu wybuchł pożar w wielkiej cegielni w miejscowości Güttland w powiecie Gdańskie Niziny. Płomienie ogarnęły cegielnię tak szybko, że **została doszczętnie zniszczona.**

Zaalarmowana gdańska straż pożarna ograniczyć się musiała jedynie do gaszenia zgliszczy, gdy przed jej przybyciem wnętrze cegielni uległo już zupełnemu zniszczeniu. **Pozostały tylko gołe mury, i kotłownia,** którą udało się wyratować.

Oprócz straży gdańskiej w akcji gaszenia ognia brały udział straże ochotnicze z miejscowości Osterwick, Pszczółek, oraz sikawki z miejscowości Güttland i Kriefkohl.

Przyczyna pożaru nie została jeszcze ustalona. W cegielni zatrudnionych było 64 pracowników, którzy skutkiem pożaru pozostaną bez pracy.

Z żałobnej karty

Sp. podinspektor Władysław Flek

W nocy z 7 na 8 czerwca zmarł nagle w Toruniu na udar serca zastępca pomorskiego wojewódzkiego komendanta Policji Państwowej śp. podinspektor Władysław Flek.

Śp. podinspektor Flek urodził się w roku 1890 w Małopolsce. W latach 1918-19 brał udział w walkach z Ukraińcami, m. in. w obronie Lwowa, zaco otrzymał odznakę „Orląt Lwowskich". Następnie w randze kapitana przechodzi do rezerwy i poświęca się służbie policyjnej. Pracuje kolejno w wojewódzkiej komendzie we Lwowie, w Łucku, w Krakowie, wreszcie w roku 1926 obejmuje stanowisko oficera inspekcyjnego i zastępcy komendanta pomorskiej wojewódzkiej PP. w Toruniu, które piastuje do chwili śmierci. Zmarły był odznaczony krzyżem kawalerskim Polski Odrodzonej V klasy i Złotym Krzyżem Zasługi.

Niespodziewana śmierć śp. podinspektora Fleka okryła żałobą policję — przełożeni cenili Go jako sumiennego i dobrego pracownika, podwładni jako sprawiedliwego i troskliwego szefa, wszyscy za szczery, serdeczny i koleżeński charakter. Niech Mu ziemia lekką będzie.

* * *

Pogrzeb śp. podinspektora Fleka odbył się wczoraj o godz. 16 w Toruniu. Doczesne szczątki Zmarłego złożono na cmentarzu przy ul. Wybickiego.

Z ramienia komendanta głównego Policji Państwowej p. generała Kordjan-Zamorskiego w pogrzebie wziął udział p. podinspektor Zieliński z Warszawy.

W środę, 12 czerwca o godz. 9 w kościele Najśw. Marji Panny w Toruniu odbędzie się w msza św. żałobna za spokój duszy śp. podinspektora Fleka.

W pogrzebie wzięli udział pp. wicewojewoda pomorski Starzyński, naczelnik wydziału społeczno-politycznego Urzędu Wojewódzkiego Szczepański, naczelnik Ceceniowski, komendant m. Torunia ppłk. Matzenauer, przedstawiciele 8 dyonu żandarmerji wojskowej i członkowie Rodziny Policyjnej itd.

Z ramienia komendanta głównego Policji Państwowej p. generała Kordjan-Zamorskiego w pogrzebie wziął udział p. podinspektor Zieliński z Warszawy. Policja województwa pomorskiego była reprezentowana przez stukilkudziesięciu delegatów z wszystkich miejskich i powiatowych komend z wojewódzkim komendantem p. inspektorem Nowodworskim na czele. Komendanta PP. woj. poznańskiego reprezentował p. podinspektor Romańczyk.

W środę 12 czerwca o godz. 9 w kościele Najśw. Marji Panny w Toruniu odbędzie się msza św. żałobna za spokój duszy śp. podinspektora Fleka.

Dwie ofiary nieumiejętnego holowania łodzi na Motławie w Gdańsku

Obóz pracy w Gdańsku urządził dla swoich członków wycieczkę do Prus Wschodnich. Uczestnicy zajęli miejsca w wielkich łodziach, które miały być holowane łodzią motorową do celu wycieczki. Młodzieńcy, uczestniczący w tej wycieczce, pochodzili z obozu pracy w Hochzeit, Wisłoujściu, Sopot i Gdańsku.

Podczas holowania łodzi na Motławie jedna z nich zatonęła w pobliżu fabryki chleba „Germania", a osoby znajdujące się w niej wpadły do wody. Wszystkich zdołano wyratować prócz **21-letniego Kurta Erdmanna i 21-letniego Kurta Hipplera.** Po żmudnych poszukiwaniach wydobyto ich ciała z wody.

Dzień w Toruniu

Wtorek 11 czerwca

Kalendarzyk rzym.-kat.
Wtorek: Barnaby ap. — Środa: Jana F. w.

DYŻUR APTEK.

Dziś i jutro dyżurują w śródmieściu: Apteka Radziecka, ul. Szeroka; na Bydgoskiem Przedmieściu: Apteka św. Anny, ulica Mickiewicza 98 (od godz. 22 do rana); na Mokrem — Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki (od godz. 22 do rana).

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

— **Dziś** o godz. 20,15 — „Człowiek, który nie pije".

— **Jutro** o godz. 20,15 — „Towariszcz".

REPERTUAR KIN:

MARS: „Serce Indjanki".
LIRA: „Legong".
ŚWIATOWID: „Roześmiane oczy".
ARJA: „Ostatni ataman Annienkow" i „Julika".
CORSO: „Mściciel prerji" i „Flip i Flap w Legji Cudzoziemskiej".

ZEBRANIA.

— **Jutro,** o godz. 16,30 w lokalu p. Kaczmarka w Rudaku — zebranie miesięczne toruńskiego Towarzystwa Restauratorów.

— **Jutro,** o godz. 17 w Oficerskiem Kasynie Garnizonowem przy ul. Żeglarskiej — zebranie koła toruńskiego Rodziny Wojskowej.

— **Jutro,** o godz. 18 w lokalu własnym przy Fosie Staromiejskiej 28 (I. piętro) — walne zebranie Pomorskiego Towarzystwa Opieki nad Dziećmi.

KONCERTY.

— **Dziś** o godz. 20 w auli gimnazjum im. Kopernika — koncert polskiego kwartetu Ireny Dubiskiej.

ODCZYTY.

— **Jutro** o godz. 19 w sali konferencyjnej Dyrekcji Kolejowej — prezes Dyrekcji p. inż. Dobrzycki wygłosi odczyt p. t. „Zamorski obrót towarów w portach Gdyni i Gdańsku w roku 1934".

WYSTAWY.

— **Dziś i jutro** od godz. 9—19 w Państwowej Szkole Zawodowej przy ul. Strumykowej 4 — wystawa „Ubieramy się modnie".

— **Jutro** o godz. 13 w Miejskiej Hali Powystawowej przy Cegielni (w parku) — otwarcie wystawy „Krajobraz Pomorski i jego ochrona".

Informator dla przyjezdnych w Toruniu

Z miasta

— **Walne zebranie Pomorskiego Towarzystwa Opieki nad Dziećmi w Toruniu** odbędzie się w lokalu Towarzystwa przy ul. Fosa Staromiejska 28, I piętro, w środę, dn. 12 czerwca rb. o godz. 18. O liczny udział członków i sympatyków prosi Zarząd. (5108

— **Podziękowanie „Strzelca" za hojny dar.** Konsul p. Bronisław Hozakowski złożył 7 czerwca na cele sportowe dla Orląt przy Związku Strzeleckim w Toruniu 100 zł., pragnąc w ten sposób zapoczątkować zbiórkę na rzecz młodocianych Orląt przy Związku Strzeleckim. Za tak hojny dar Zarząd Komitetu Miejskiego Przyjaciół Związku Strzeleckiego za naszem pośrednictwem wyraża Panu Konsulowi Bronisławowi Hozakowskiemu jaknajserdeczniejsze podziękowanie.

— **Panie z „RW." jadą do Krakowa.** Zarząd Koła Rodziny Wojskowej między 20 a 23 czerwca przewiduje wycieczkę do Krakowa do Grobu Pierwszego Marszałka Polski, zorganizowaną przez Pana Generała Dow. Korpusu. W wycieczce tej mogą brać udział Panie z Rodziny Wojskowej posiadające legitymacje członkowskie (bez dzieci). Koszta podróży (bilet kol.) w obie strony wyniosą ok. 11 zł.. Pobyt w Krakowie przewidziany jest na kilkanaście godzin. O dniu wyjazdu będą rozesłane specjalne zawiadomienia. Termin zgłoszeń do 14 czerwca w Sekretarjacie RW. ul. Dobrzyńska 3.

— **Miesięczne zebranie Korporacji Kupców Chrześcijańskich** odbędzie się w czwartek 13 czerwca o godz. 20 w lokalu przy ul. Żeglarskiej 1.

Porządek obrad zawiera m. in. uczczenie pamięci zmarłego Marszałka, sprawozdanie za maj Związku Tow. Kupieckich w Grudziądzu, sprawy Kasy Pośmiertnej oraz sprawy bieżące, wolne wnioski i głosy.

— **Uczciwy znalazca.** W ub. tygodniu p. kpt. Pietruska z Torunia zgubiła na ulicy Mickiewicza torebkę, zawierającą 50 zł i różne drobiazgi. O fakcie tym doniosła policji.

Wszczęcie poszukiwań przez policję było jednak zbyteczne, gdyż w sobotę przyniósł p. kpt. P. torebkę wraz z całą jej zawartością p. Czesław Walczak, właściciel sklepu spożywczego przy ul. Mickiewicza 116. Pan W. odebrał torebkę dzieciom, które znalazłszy zgubę na ul. Mickiewicza zaczęły się nią bawić, nie zdając sobie sprawy z jej wartości.

Z URZĘDU STANU CYWILNEGO.

Dnia 7 czerwca zgłoszono:

Związki małżeńskie: drukarz Werner Andruszkiewicz z Heleną Mikołajską, tapicer Stanisław Gottwald z Cecylją Bielicką i ślusarz Ludwik Wiśniewski z Weroniką Szneidrowską.

Urodzenia: robotnik Alojzy Urbański (syna), murarz Józef Nadolph (córkę), sierżant Jan Streich (córkę), Dr. med. Ignacy Owczarczak (syna) i lotnik w st. sp. Stefan Kwapich (syna).

Zgony: Gertruda Wiśniewska 1 rok, Wincenty Urbański 40 min., Rozalja Borkowska z domu Jaworska, lat 83 i Wiktorja Soszyńska, lat 20.

Akademja młodzieży PCK w teatrze

W niedzielę w południe w Teatrze Miejskim w Toruniu odbyła się piękna akademja urządzona przez koło młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża „Ku uczczeniu Matki".

Cały obszerny program wykonała w miarę sił i możności poprawnie, zyskując oklaski licznych widzów i słuchaczy młodzież szkolna, a więc uczniowie Gimnazqum im. Kopernika („Matka Nieznanego Żołnierza") 4 klasowej Szkoły Handlowej oraz Szkoły Powszechnej Nr. 6 („Dłonie matczyne") — w dziale deklamacji; Wyższa Szkoła Handlowa Bergera — w dziale muzycznym (Uwertura Es-dur Keler Beli); szkoły powszechnej Nr. 9 i 12 w dziale scenicznym (obrazki „Najmilsze wspomnienie" i „Głos Matki"); szkoła powszechna Nr. 9 w żywym obrazie, wreszcie koła młodzieży P. C. K. w nader interesującym i zarazem pouczającym pokazie iście samarytańskiej pracy ratowniczej. Nadto miłe wrażenie wywarła recytacja zbiorowa „Dzień Matki" w wykonaniu szkoły powszechnej Nr. 2. Akademję rozpoczęło słowo wstępne, wygłoszone przez ucz. Szkoły Wydziałowej.

Poczta i telegraf na statku „Wiktorja"

Z dniem 10 czerwca zostanie uruchomione na statku rzecznym „Wiktorja" (właściciel Dittmann) pośrednictwo pocztowo-telegraficzne, które będzie sprzedawało znaczki i kartki pocztowe oraz przyjmowało korespondencję zwykłą, przesyłki polecone i telegramy. Pośrednictwo to będzie czynne przez cały czas kursowania tego statku.

Ponieważ dnia 10 bm. „Wiktorja" wyruszy z wycieczkami do Katarzyńskich Gór i Ciechocinka, uczestnicy wycieczek będą mogli korzystać z tego udogodnienia i wszelką korespondencję nadawać w temże pośrednictwie. W Katarzyńskich Górach (poczta Cierpice) i Ciechocinku pośrednictwo pocztowo-telegraficzne na statku „Wiktorja" będzie oddawało wszelką korespondencję, przyjętą od uczestników wycieczek, miejscowej poczcie do dalszej wysyłki.

Gościna operetki poznańskiej

„Katja tancerka" Gilberta w teatrze toruńskim

Operetka poznańskiego Teatru Wielkiego rozpoczęła swoje tournee po Pomorzu wystawieniem Gilberta „Katji tancerki" w teatrze toruńskim.

Melodyjna ta operetka nie jest na naszym gruncie nowością; grywał ją swego czasu zespół miejscowy, grywały zespoły przyjezdne.

Operetkowy zespół poznański dysponuje dobremi siłami śpiewaczemi. Na pierwszej premjerze poznaliśmy w roli tytułowej p. Dudiczównę oraz w roli księcia p. Petera, parę o poważnych kwalifikacjach śpiewaczych. Zwłaszcza dźwięczny i miły tenor p. Petera zrobił jak najlepsze wrażenie.

„Katja" należy do rodzaju operetek, których libretto usiłuje rywalizować raczej z dramatem niż z farsą. Wtłoczone w pseudodramatyczną akcję epizody groteskowe nie dają aktorowi pola do popisu, zmuszając go raczej do posługiwania się płytką operetkową szarżą, która jednych rozśmiesza, innych irytuje. Pp. Sendecki, Cybulski i inni reprezentanci humoru w poznańskim zespole starali się jak mogli, aby widze nie zapomnieli, że „Katja" jest operetką a nie melodramatem.

Poza tem gorący i zasłużony aplauz zbierał balet, zwłaszcza czołowa para p. Grabowska i p. Zwoliński. A. R.

Migawki toruńskie

Śpij serce!

Zdarzyło się tak, że kiedyś usiadłem na... sercu. Ściślej mówiąc, usiadłem na ławce, w parku. Większość ławek w parkach toruńskich jest wytatuowana takiemi emblematami, jak serce z płomiennym zniczem, serce rozdarte, serce przebite strzałą. To serce, które niechcący sprofanowałem, siadając na niem, nietylko było przedziurawione strzałą, ale jeszcze na domiar wszystkiego miało u spodu pełen rezygnacji napis: „Śpij serce!" Chciałem dodać „dobranoc!", gdyby nie to, że nie lubię kpić z sudzego nieszczęścia. Niewątpliwie tragedja, lecz z drugiej strony pytam się: co temu jest winna zwykła ławka magistracka? Poco ją zaraz kaleczyć nożem w tak niemiłosierny sposób. Poco lokować swe uczucia w formie tak mało estetycznej?

Na ławkach w parku, w ogrodach i skwerach toruńskich znajdują się najrozmaitsze hieroglify, wyrażające wspomnienia, rozmaite zwierzenia, uczucia, a tych monogramów, tych inicjałów bez liku! Co ma np. oznaczać: R. + A. M. — 4. IV. 35 r.? Wygląda to na jakieś równanie algebraiczne, a ma to zapewne być upamiętnienie jakiejś ważnej daty w życiu sentymentalnej pary kochanków.

„Kazik i Janeczka, 25. IV. 35 r. do 3. IX." Czyżby to było seroowe ultimatum, czy może data wypowiedzenia kontraktu miłosnego?

Albo i taka rozpacz: „Podła!" a tuż z boku: „Lusia i Józio — młoda para".

Możnaby ułożyć całą antalogję wyznań miłosnych, wyrażonych scyzorykami na ławkach magistrackich. Byłaby to może i zabawna lektura, gdyby nie to, że P. T. Zakochani tak mało mają szacunku, już nie tylko dla własnych uczuć, ale, co ważniejsza, dla dobra publicznego, jakiem są ławki.

Młodzieńcze zakochany!
Dajże spokój ławce,
Bo imię twe i serce —
Znajdą się w Migawce!

(es)

Pan Minister Komunikacji w Toruniu

Dziś rano przybył do Torunia p. Minister Komunikacji inż. Michał Butkiewicz.

Dziś o godz. 8,30 p. Minister wyjeżdża do Lubicza, gdzie weźmie udział w uroczystem poświęceniu i rozpoczęciu robót przy budowie nowej linji kolejowej Toruń—Sierpc.

Z Teatru Ziemi Pomorskiej

Trzy popularne przedstawienia pod hasłem „Teatr dla wszystkich"

Przed zakończeniem sezonu komedjowo-dramatycznego, Dyrekcja Teatru Ziemi Pomorskiej, chcąc umożliwić wszystkim bez wyjątku zobaczenie 3-ch najlepszych komedji sezonu, pod hasłem „Teatr dla wszystkich", po cenach najniższych od gr. 25 do zł. 1.45 urządza 11, 12 i 13 bm. popularne przedstawienia, mianowicie

we wtorek 11 czerwca o godz. 20.15 znakomita komedja Rapackiego, **„Człowiek, który nie pije"** — w premjowej obsadzie;

we środę 12 czerwca o godz. 20.15 po raz ostatni „Towariszcz" Jakóba Déval'a;

w czwartek 13 czerwca o godz. 20.15 — komedja **„Mecz małżeński"** — mająca opinję najweselszej komedji sezonu.

Te trzy popularne przedstawienia, Dyrekcja ofiarowuje po cenach najniższych czytelnikom „Dnia Pomorskiego". Załączone kupony, po przedłożeniu w kasie teątru lub przedsprzedaży w Tow. Krajoznawczem w Ratuszu, upoważniają do zakupienia biletów.

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

Kupon

upoważniający czytelnika „Dnia Pomorskiego" w Toruniu do nabycia

3-ch biletów

w cenie od 25 gr. do 1.45 zł na przedstawienie w dniach 11, 12 i 13 czerwca.

Posiedzenie Rady Miejskiej

Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w środę 12 czerwca o godz. 18.

Porządek obrad przewiduje: przyjęcie do wiadomości reskryptu Urzędu Woj. Pomor. w sprawie zatwierdzenia uchwały Rady Miejskiej dotyczącej nabycia terenu od firmy Kuntze i Kittler, wybór obwod. opiekunów społ. i przedstawiciela okręgu opiek. III, przydział działki budowlanej na osiedlu A. a) p. Stanisławie Doleckiej, b) p. kpt. Robertowi Saxowi, pobór dodatków komunalnych do opłat państwowych od patentów akcyzowych na rok 1936, ustalenie opłaty za wywóz śmieci z nieruchomości miejskich na rok 1935/36, upoważnienie Zarządu Miejskiego do wystawiania weksli, kupno nieruchomości przy ul. Pod Dębową Górą (dawniejsze cegielnie) od Banku Związku Spółek Zarobkowych, zaciągnięcie pożyczki w kwocie 15,000,— zł. w Polskim Banku Komunalnym w Warszawie z kredytów Funduszu Pracy na pomiar i plany zabudowania gmin Podgórz, Rudak, Stawki i części Nieszawki, zaciągnięcie pożyczki w kwocie 181.000,— zł. z Banku Gospodarstwa Krajowego Oddz. w Bydgoszczy z lokaty Funduszu Pracy na zupełne wykończenie 11 domów murowanych bliźniaczych na Górach Kozackich według warunków objętych w promesie, budżet miasta za rok 1934/35, budżet miasta za rok 1935/36 i z tym budżetem związana sprawa a) dodatkowe wynagrodzenie dla wiceprezydenta p. Fr. Bały, podatkowy budżet Zakł. Czyszczenia Miasta i wywozu śmieci na rok 1935/36.

Otwarcie stacyj ratowniczych PCK na Wiśle w Toruniu

Sezon kąpielowy w Toruniu jest już w pełni. W związku z tem stała się znowu aktualna sprawa bezpieczeństwa kąpiących się w Wiśle.

Jak w roku ub. tak i obecnie kwestją tą zajął się oddział toruński PCK., którego staraniem odbyło się wczoraj w Ośrodku Sportów Wodnych otwarcie dwóch stacyj ratowniczych.

Jedna będzie się znajdowała na lewym brzegu Wisły przy moście kolejowym, druga na Kępie Wiesego. Przez sezon kąpielowy w ciągu całego dnia stacje będą obsługiwane przez dwie grupy ratowników rzecznych, liczące po 9 pływaków. Ratownicy, którzy będą pełnili swe funkcje honorowo, rekrutują się z pośród studentów i młodzieży szkolnej.

Otwarcie stacyj odbyło się w obecności członków zarządu toruńskiego PCK. Okolicznościowe przemówienia do młodych pływaków-ratowników wygłosili prezes oddziału tor. P. C. K. p. sędzia Karakulski i organizator sekcji ratownictwa rzecznego PCK. p. mjr. Jochelson.

Następnie ratownicy pod kierunkiem swego komendanta i instruktora p. Biegałka; który wraz z p. instr. Dalkowskim i st. sierżantem p. Kołodziejskim ich wyszkolił, zademonstrowali na wodzie akcję ratowania tonących. Pokaz wywołał wśród — nielicznej niestety — publiczności, przypatrującej się ćwiczeniom, podziw i uznanie.

Dnia 9 czerwca 1935 r. zmarł w Poznaniu

Ś. p.

Profesor Józef Mazurkiewicz

Dyrektor Państwowego Gimnazjum Humanistycznego w Bydgoszczy

Śp. Dyrektor Mazurkiewicz objął kierownictwo naszego zakładu bezpośrednio po odzyskaniu Bydgoszczy w roku 1920. Powierzoną sobie placówkę doprowadził pracowitością i energią do najwyższego rozwoju. Wszystkie siły i zdolności poświęcił wychowaniu m'odzieży, szkoła była jego domem i rodziną. Otoczony powszechnem zaufaniem i szacunkiem, odszedł przedwcześnie, pogrążając grono nauczycielskie i wielką rodzinę uczniowską w nieutulonym smutku.

Cześć Jego pamięci!

Nauczyciele i uczniowie
Państwowego Gimnazjum Humanistycznego w Bydgoszczy

Bydgoszcz, dnia 10 czerwca 1935 r.

Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie w czwartek, dnia 13 czerwca b. r. o godzinie 9-tej rano. 5294

Ś. p.

Dyrektor Józef Mazurkiewicz

zmarł w Poznaniu dnia 9 czerwca 1935 r.

Ś. p. Dyrektor był prawdziwym Opiekunem naszych dzieci, wychował i wykształcił dzielnych ludzi. Pamięć Jego wśród obywatelstwa bydgoskiego nigdy nie zaginie.

Koło Rodzicielskie
przy Państwowem Gimnazjum Humanist.
w Bydgoszczy

Bydgoszcz, dnia 10 czerwca 1935 r. 5297

Ś. p.

Dyrektor Józef Mazurkiewicz

zmarł dnia 9 czerwca 1935 r.

Harcerstwo bydgoskie Jemu zawdzięcza swoje powstanie. On otaczał ojcowską opieką IV Bydgoską Drużynę Harcerską.

Harcerstwo traci w Nim prawdziwego Ojca i Opiekuna.

Cześć Jego pamięci!

Koło Przyjaciół IV Drużyny Harcerskiej
przy Państw. Gimnazjum Humanist. w Bydgoszczy

Bydgoszcz, dnia 10 czerwca 1935 r. 5296

Ś. p.

Dyrektor Józef Mazurkiewicz

zmarł dnia 9 czerwca r. b. w Poznaniu

Ś. p. Zmarły jako Współzałożyciel Miejskiego Komitetu Przyjaciół Zw. Strzeleckiego w Bydgoszczy z całym zapałem pracował dla dobra idei strzeleckiej.

W dowód uznania za pracę ideową ś. p. Zmarły oznaczony był Oznaką Komendancką i Dyplomem Członka Zasłużonego.

Cześć Jego świetlanej pamięci!

Miejski Komitet Przyjaciół Z. S.
w Bydgoszczy.

Bydgoszcz, dnia 10 czerwca 1935 r. 5295

Programy radjowe

Wtorek, 11 czerwca

ROZGŁOŚNIA WARSZAWSKA

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6,33 Pobudka do gimnastyki. 6,36 Gimnastyka. 6,50 Muzyka (płyty). W przerwie o godz. 7,20 Dziennik poranny oraz pogadanka sportowo-turystyczna. 8,00 Audycja dla szkół. 8,05 Audycja dla poborowych. 8,20 Program na dzień bież. 8,25—8,30 Wskazówki praktyczne. 11,57 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astr. 12,00 Hejnał z Krakowa. 12,03 Wiadom. meteorol. 12,05 Dziennik południ. 12,15 Utwory J. Brahmsa (płyty). 1) Uwertura tragiczna (Ork. BBC pod dyr. A. Boult'a), 2) Podwójny koncert a-moll op. 102 w wyk. J. Thibaud — skrz. i P. Casals — wiolonczela. 13,00 Chwilka dla kobiet. 13,05 „Piosenki starej Warszawy" — śpiewają Siostry Burskie. 1) Gąski, 2) Za borem, 3) Bandurka. 13,30—13,35 Z rynku pracy. 15,15 Przegląd giełdowy. 15,25 Wiadom. o eksp. polskim. **15,30 Trio J. Dworakowskiego.** 16,00 „Skrzynka P. K. O.". **16,15 Francuskie pieśni popularne i berżerety z 18 wieku w wyk. C. Węgrzynowskiej.** Przy fortep. prof. L. Urstein. 16,30 Muzyka symfoniczna rosyjskich kompozytorów (płyty). 16,50 „Codzienny odcinek prozy" — „Z legend dawnego Egiptu" Bolesława Prusa. **17,00 Koncert dla naszych letnisk i uzdrowisk — w wyk. Ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego.** 18,00 Pogadanka przyrodnicza z Wilna. 18,10 „Minuta poezji": „Stepy Akermańskie" A. Mickiewicza. **18,15 „Cała Polska śpiewa"** — audycję prowadzi prof. Br. Rutkowski. 18,30 „Skrzynka techniczna" — omówi red. W. Frenkiel. 18,40 „Życie kultur. i artyst. stolicy". 18,45 Utwory Jana Sibeliusa (płyty). 19,05 Zapowiedź programu na dz. nast. 19,15 Koncert reklamowy. 19,30 Koncert kameralny z Krakowa. 19,50 Pagadanka aktualna. 20,00 „Wiadomości rolnicze" wygł. P. Płatek. **20,10 Koncert solistów.** Wyk.: S. Zawadzka (śpiew) i J. Familier-Hepnerowa (fortep.). Akomp. prof. L. Urstein. 21,45 Dziennik wiecz. 20,55 „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski". **21,00 Koncert symfoniczny.** Wyk.: ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego i K. Wiłkomirski (wiolończ.) **22,00 Koncert Chóru Dana.** 22,30 Wiadom. sport. ogólne. 22,36 Wiadom. sport. lokalne. 22.40—23,30 Koncert Małej Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. W przerwie ok. g. 23,00 Wiad. meteor. dla komunik. lotniczej.

ROZGŁOŚNIA TORUŃSKA

6,30 Tr. z Warszawy. 8,20 Program na dz. bież. 8,25—8,30 Wskazówki praktyczne. 11,57—13,35 Tr. z Warszawy i Krakowa. 15,15 Przegląd giełdowy. 15,25 do 18,00 Tr. z Warszawy. 18,00 Tr. z Wilna. 18,10—18,30 Tr. z Warszawy. **18,30 Odczyt p. t. „Pomorskie rybołówstwo wiślane", wygł. dr. Wł. Kulmatycki. 18,45 Chór dońskich Kozaków pod dyr. S. Jarowa.** 1) Czajkowski: W kościele, 2) Greczaninow: Kołysanka korsarza, 3) S. Jarow: Wieczorny dzwon, 4) S. Jarow: Dwanaście rozbójników, 5) S. Jarow: Pieśń ludowa. W drodze do Petersburga. **19,04 Frontem do morza.** 19,05 Zapowiedź programu na dzień nast. 19,15 Koncert reklamowy. 19,30—20,00 Tr. z Krakowa i Warszawy. **20,00 „Giełda a rolnik" — pogadanka roln. wygł. J. Głębowicz.** 20,10—22,00 Tr. z Warszawy. 22,30 Wiadom. sport. ze wszystkich rozgłośni P. R. 22,36 Wiadom. sport. z Pomorza. 22,40—23,30 Tr. z Warszawy.

17,00 **Wrocław.** Popołudnie muzyczne. 17,45 **Wiedeń.** Recital śpiewaczy. 18,05 **Bratisława.** Recital fortepianowy. 18,30 **Moskwa (Kom.).** Muz. lekka. 18,30 **Praga.** Kwartet smyczkowy. 19,00 **Koenigswusterhausen.** Wesołe melodje. 19,10 **Ryga.** Wieczór pośw. Kalmanowi. 19,30 **Stockholm.** Koncert muzyki amerykańskiej. 19,50 **Budapeszt.** Popularne melodje węgierskie. 20,00 **Kopenhaga.** Koncert orkiestrowy. 20,00 **Radio Paris.** „Norma" — opera Belliniego (transm. z Opery). 20,15 **Berlin.** „Ariadna na Naxos" — opera R. Straussa. Dyr. K. Krauss. 20,30 **Paris P. T. T.** Wieczór lekkiej muzyki francuskiej. 20,30 **Oslo.** Koncert wieczorny. 20,45 **M. Ostrawa.** Muzyka lekka. 20.50 **Medjolan.** „La casa innamorata" — operetka Lombarda. 22,00 **Rzym.** Koncert solistów. 22,10 **Wiedeń.** Msza f-moll Brucknera. 22,15 **Kopenhaga.** Utwory Haendla. 22,20 **Lipsk.** Utwory organowe Bacha. 22,30 **Budapeszt.** Koncert symf. z udz. skrzypka Edo Zathureczky. 22,30 **Monachjum.** Wesoły wieczór. 23,50 **Wiedeń.** Koncert rozrywkowy. 24,00 **Frankfurt.** Koncert nocny. Szęść I. Utwory Mozarta. Część II. Utwory kameralne.

Środa, 12 czerwca

ROZGŁOŚNIA WARSZAWSKA

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6,33 Pobudka do gimnastyki. 6,36 Gimnastyka. 6,50 Muzyka (płyty). W przerwie o godz. 7,20 Dziennik poranny oraz Pogadanka sportowo-turyst. 8,00 Audycja dla szkół. 8,05 Audycja dla poborowych. 8,20 Program na dzień bież. 8,25—8,30 Wskazówki praktyczne. 11,57 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astr. 12,00 Hejnał z Krakowa. 12,03 Wiadom. meteorol. 12,05 Dziennik południ. 12,15—13,30 Koncert orkiestry kamer. z Wilna. W przerwie o godz. 13,00 Chwilka dla kobiet. 15,15 Przegląd giełdowy. 15,25 Wiadom. o eksporcie polskim. 15,30 R. Schumann: Trio d-moll op. 63 — w wyk. Alfreda Cortot, fortepian, Jacques Thibaud — skrz. i Pablo Casals — wiolończ. (płyty). 16,00 „Suknia lniana, ostatni krzyk mody", wygł. D. Well, pogad. dla kobiet. **16,15 Muzyka współczesna „dla niedowiarków" — V-ta pogadanka M. Kondrackiego, ilustr. płytami** (współczesna muzyka polska). 16,50 „Codzienny odcinek prozy" — „Ptaki" M. Dąbrowskiej. **17,00 Koncert ze Lwowa. 18,00 Teatr Wyobraźni nadaje fragm. słuchowiskowy z „Bolesława Śmiałego" St. Wyspiańskiego, w oprac. J. E. Skiwskiego.** 18,15 Pieśni z Poznania. **18,30 „Polskiemu Morzu". Audycja dla dzieci starszych i młodzieży,** zorg. przez Polskie Radjo wespół z Ligą Morską i Kolonjalną. 18,45 „Życie kultur. i artyst. stolicy". 18,50 W. A. Mozart: Kwintet Es-dur na instrumenty dęte z tow. fortepianu (płyty). 19,10 Zapowiedź programu na dzień nast. 19,20 Koncert reklamowy. 19,30 **Recital śpiewaczy M. Krzywiec.** Przy fort. L. Urstein. 19,50 Reportaż z Katowic. 20,00 „Więcej dbałości o konia", pogad. rolnicza, wygł. St. Niewiadomski. **20,10 Koncert symf. w wyk. ork. P. R. pod dyr. G. Fitelberga z udz. Gr. Bacewiczówny.** 20,45 Dziennik wiecz. 20,55 „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski". **21,00 Koncert Chopinowski w wyk. H. Sztompki.** Preludja op. 28 (audycja 1-sza): Nr. 1 — C-dur, 2 — a-moll, 3 — G-dur, 4 — e-moll, 5 — D-dur, 6 — h-moll, 7 — a-dur, 8 — fis-moll, 9 — E-dur, 10 — cis-moll, 11 — H-dur, 12 — gis-moll, 13 — fis-dur, 14 — es-moll (transmisja do Sztutgartu i Kolonji). 21,30 Feljeton literacki o książce Leona Wasilewskiego — „Piłsudski, jakim Go widziałem". **21,40 Pieśni polskie w wyk. M. Janowskiego.** 22,00 Wiad. sport. ogólne. 22,06 Wiad. sport. lokalne. 22,10—23,30 Koncert Małej Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. W przerwie ok. g. 23,00 Wiadomości meteorologiczne dla komunik. lotniczej.

ROZGŁOŚNIA TORUŃSKA

6,30 Tr. z Warszawy. 8,20 Program na dzień bież. 8,25—8,30 Wskazówki praktyczne. 11,57 Tr. z Warszawy. 12,00 Tr. z Krakowa. 12,03—12,15 Tr. z Warszawy. 12,15 Tr. z Wilna. **13,30—14,30 Muzyka popularna** (płyty). 15,15 Przegląd giełdowy. 15,25—17,00 Tr. z Warszawy. 17,00—18,00 Tr. ze Lwowa. 18,00 Tr. z Warszawy. 18,15 Tr. z Poznania. 18,30 Tr. z Warszawy. **18,45 Słynni tenorzy (płyty). 19,04 Frontem do morza.** 19,05 Zapowiedź programu na dzień nast. 19,15 Koncert reklamowy. 19,30 Tr. z Warszawy. 19,50 Tr. z Katowic. 20.00 Skrzynka techniczna, omówi W. Janicki. 20,10—22,00 Tr. z Warszawy. 22,06 Wiadom. sport. z Pomorza. 22,10—22,30 Tr. z Warszawy.

SILVA RERUM

zebrał i zestawił Bolesław Busiakiewicz

KALENDARZYK HISTORYCZNY.

Co się kiedy i gdzie wydarzyło?

9 czerwca

68 Cesarz rzymski **Neron** umiera śmiercią samobójczą, przebijając się sztyletem.

1595 Urodził się król polski **Władysław IV,** syn Zygmunta III Wazy.

1595 (tegoż dnia) **Pożar Zamku królewskiego** na Wawelu.

1672 Urodził się w Moskwie car Rosji — **Piotr,** zwany Wielkim.

1810 Urodził się w Królewcu kompozytor **Otto Nicolai.**

1812 Urodził się w Papsthaus niemiecki astronom **Johann Gottfried Galle,** odkrywca 3 komet.

1815 **Kongres Wiedeński** uchwala utworzenie „Królestwa Polskiego".

1893 Urodziła się w Pradze Czeskiej pisarka — pacyfistka **Berta** z hr. Kinskych bar. **Suttner.** Laureatka nagrody pokojowej Nobla 1905 r.

1855 Umarł w Krakowie wybitny malarz — **Piotr Michałowski;** mając lat 14 miał już maturę, a w 20 r. życia ukończył studja uniwersyteckie: filologję i matematykę.

1870 Umarł w Gadshill Place pisarz angielski — **Charles Dickens.**

1875 Umarł w Brdowie myśliciel i filozof polski — **Karol Libelt.**

1926 Umarł w Paryżu syn wieszcza — **Władysław Mickiewicz,** autor „Pamiętników", tłómacz dzieł Krasińskiego na język francuski itd.

10 czerwca.

1190 Utonął cesarz niemiecko-rzymski **Fryderyk I Barbarossa** czyli Rudobrody — z dynastji Kochenstaufów.

1580 Umarł w Lizbonie poeta portugalski — **Don Luiz Camoens.**

1836 Umarł w Marsylji sławny fizyk francuski — **Andre Marie Ampère.**

1865 Premjera **„Tristana i Izoldy"** R. Wagnera w Monachjum.

1918 Umarł w Medjolanie włoski kompozytor i poeta **Arrigo Boito** (syn Polki) — twórca opery „Mefisto" osnutej na arcydziele Goethego.

Pomorska Elektrownia Krajowa „Gródek“

Spółka Akcyjna w Toruniu.

Bilans roczny na dzień 31 grudnia 1934 r.

Stan czynny: Majątek płynny: Kasa 8.864,84 zł., Papiery wartościowe 60.782,— zł., Magazyny (zapasy materjałów i magazyn pogotowia sieci) 710.080,87 zł., Dłużnicv różni 854.872,39 zł., Pożyczka udzielona miastu Puck 197.131,61 zł., Prace wstępne do „Wielkiego Programu“ 1,— zł. **Majątek stały należący do uprawnienia 30 i 49:** Zakład w Gródku 3.646.828,59 zł., Linje przesyłowe 1.845.809,36 zł., Podstacje 614.579,02 zł., Ruchomości 16.759,89 zł. **Majątek stały należący do uprawnienia 46:** Zakład w Żurze 11.190.476,79 zł., Linje przesyłowe 2.303.200,62 zł., Podstacja 60 KV w Gdyni 1.528.318,42 zł., Sieć rozdzielcza 15 KV 276.596,08 zł., Stacje transformatorowe 15 KV 428.084,55 zł., Sieć niskiego napięcia 109.797,07 zł., Liczniki i transformatorki miernicze 50.119,10 zł., Ruchomości 79.752,98 zł. **Majątek stały należący do uprawnienia 213:** Linje przesyłowe 433.079,76 zł., Stacja transformatorowa 15 KV 253,53 zł. **Majątek stały poza uprawnieniami:** Grunta i budynki w Gródku 685.751,— zł., Grunta i budynki w Żurze 315.581,20 zł., Instalacje el., wodociągi i kanalizacja w Gródku 113.332,71 zł., Instalacje w Żurze 135.324,35 zł., Maszyny i urządzenia 414.109,23 zł., Linje telefoniczne 53.392,82 zł., Samochody 29.625,25 zł., Kolejka 34.576,48 zł., Wozy do budowy linji 1.978,— zł., Ruchomości 89.516,92 zł. — Razem: 26.238.486,43 zł.

Gwarancje hipoteczne 4.587.540,— zł.

Kaucje 54.213,89 zł.

Stan bierny: Kapitał akcyjny 3.000.000,— zł., Fundusz rezerwowy 740.310,20 zł., Wpłaty na akcje 2.500.050,— zł., Wierzyciele i różni właściciele gruntów Żur 503.367,08 zł., Długoterminowe pożyczki inwestycyjne 19.116.691,47 zł., Akcepty 180.755,96 zł., Sumy przechodnie 197.311,72 zł. — Razem: 26.238.486,43 zł.

Gwarancje hipoteczne 4.587.540,— zł.

Kaucje 54.213,89 zł.

Rachunek Strat i Zysków na dzień 31 grudnia 1934.

Debet: Koszty eksploatacyjne i administracyjne 534.540,98 zł., Zakup energji elektrycznej 138.656,84 zł., Podatki 160.001,13 zł., Różnice cen magazynowych z powodu cen rynkowych 101.766,16 zł., Procenty 1.442.948,25 zł., Rezerwa na bonifikaty na prąd 130.000,— zł., Koszty II emisji akcyj 31.398,05 zł., Koszty fabrykacji grzejników elektrycznych 236.805,96 zł., Strata kursowa na akcjach Banku Polskiego złożonych jako kaucje 15.559,10 zł., Amortyzacja za rok 1934 960.599,40 zł. — Razem: 3.752.275,87 zł.

Kredyt: Wpływy za energję elektryczną 3.217.726,95 zł., Inne wpływy 6.346.23 zł., Wpływy ze sprzedaży grzejników elektrycznych 234.752,81 zł., Różnice kursowe 293.449,88 zł. — Razem: 3.752.275,87 złotych.

Zlecenie Nr. 330/IX. 5271

3. Co. 551/35. 5264

Właściciel nieruchomości Nowe tom VIII karta 189 Aleksander Żurawski, zamieszkały w Nowem wniósł o wywołanie w myśl § 1170 k. c. celem wykluczenia wierzycieli hipotek zapisanych w księdze gruntowej Nowe tom VIII karta 189 w dziale III a) pod nr. 3 w kwocie 60 talarów z 5 proc. odsetkami dla Marjanny Rozalji Fitzermann wpisanej na zarządzenie z dnia 15 lutego 1856 r. na podstawie recesu spadkowego z dnia 10 lipca 1855 r.,; b) pod nr. 4 dla Julji Kolbe z domu Fitzermann w Berlinie w kwocie 177,36 marek bez procentu, wpisanej dnia 4 sierpnia 1880 r. na podstawie recesu spadkowego z dnia 13 3. 1875 r., 11. 1. i 29. 1. 1879 r., 12. 3., 1. 4. i 8. 4. 1880 r.; c) pod nr. 5 dla Antoniego Fitzermanna z Kolonji w kwocie 177,36 marek bez procentu, wpisanej dnia 4 sierpnia 1880 r. na podstawie recesu spadkowego z 13. 3. 1875, 11. i 29. 1. 1879 r., 12. 3., 1. i 8. 4. 1880 r.; d) pod nr. 6 dla Lorenca (Wawrzyńca) Fitzermanna w Berlinie w kwocie 177,36 marek bez procentu, wpisanej dnia 4 sierpnia 1880 r. na podstawie recesu spadkowego z dnia 13. 3. 1875 r., 11. i 29. 1. 1879 r., 12. 3., 1. i 8. 4. 1880 r.

Wzywa się wierzycieli, by najdalej w terminie wywoławczym wyznaczonym na dzień 8 sierpnia 1935 r. o godz. 9 w niżej wymienionym Sądzie, pokój nr. 7 zgłosili swoje prawa do wyżej wymienionych hipotek, w przeciwnym razie nastąpi wykluczenie ich z ich prawami.

Nowe, dnia 26 kwietnia 1935 r.

Sąd Grodzki.

Numer akt: Km. 1748/34, Km. 28/35, 302/35, 147/35 i Km. 2645/34. 5263

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowem Kazimierz Zamojski, mający kancelarję w Nowem, ul. Sądowa nr. 8 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 lipca 1935 r. o godz. 10-tej w Sądzie Grodzkim w Nowem odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Pawła Szczukowskiego, kupca, zam. w Nowem, nieruchomości: Nowe tom I, karta 2 — budynek frontowy, dom handlowo-mieszkalny przy ul. Gdańskiej; na parterze mieszczą się: lokal restauracyjny (dwie ubikacje) skład obuwia. Nieruchomość ta składa się: z placu pod budynkami i podwórza, budynku frontowego i budynku drugiego wraz ze skrzydłem frontowem do ul. Tylnej. Budynki opisane wyżej posiadają instalację elektryczną, gazową i wodociąg. W budynku frontowym znajduje się także instalacja kanalizacyjna.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 25.178; cena zaś wywołania wynosi zł. 18.883,50.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 2.517,80. Nieruchomość ma urządzoną księgę hipoteczną. Księga gruntowa przechowana jest w Sądzie Grodzkim w Nowem.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Nowem, ul. Sądowa nr. 6, sala nr. 6.

Nowe, dnia 5 czerwca 1935 r.

Komornik:
(—) Kaz. Zamojski.

Prawo zbierania jagód czarnych

w sezonie 1935 r. w Nadleśnictwach Państwowych: 1) Bartel Wielki (pocz. Kaliska, pow. Kościerzyna) na pow. około 315 ha; 2) Kartuzy na pow. około 350 ha; 3) Kościerzyna na pow. około 175 ha; 4) Lipusz (pow. Kościerzyna) na pow. około 300 ha; 5) Ruda (pocz. Górzno pow. Brodnica) na pow. około 775 ha; 6) Wirty (pocz. Borzechowo pow. Starogard) na pow. około 460 ha zamierza Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu wydzierżawić w drodze pisemnego przetargu (submisji).

Oferty z napisem „Przetarg na jagody“ należy składać w Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu do dnia 20. VI. br. do godziny 12-tej w południe.

Bliższych informacyj, udzieli na życzenie Dyrekcja Lasów Państw. w Toruniu, pokój 64 oraz wymienione Nadleśnictwa, gdzie również przejrzeć można warunki dzierżawy.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu.

5257

Numer akt: Km. VII. 908/35. 5290

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru VII. Stefan Kapuściński, mający kancelarję w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich nr. 21, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 czerwca 1935 r. o godz. 9,30 w Bydgoszczy, ul. Rycerska nr. 9 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z maszyny do pisania Remington, oraz części do centryfug jak kółka zazębiające i wrzeciona, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.100.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 8 czerwca 1935 r.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rew. VII.

Zlecenie Nr. 168/8/K.

ZAPOWIEDŹ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) kolejarz Alojzy Małkowski, kawaler, zamieszkały w Sobowitz (W. M. Gdańsk), syn kolejarza Stanisława Małkowskiego i jego żony Anastazji z domu Lipskiej, zamieszkałych w Danzig - Langfuhr, Heeresanger; 2) panna Władysława Sulewska, zamieszkała w Szczodrowie, córka właściciela Aleksandra Sulewskiego i jego żony Anieli z domu Gołmińskiej, zamieszkałych w Szczodrowie, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w gminach Szczodrowo i Sobowitz (W. M. Gdańsk).

Szczodrowo, dnia 12 maja 1935 r.

Urzędnik stanu cywilnego:
(—) Wiecki. 5289

Kto sieje-ten zbiera plony gra-ten wygra

Śpiesz kupić los do kolektury

Konstanty **RZANNY** Bydgoszcz

Gdanska 25. Tel. 33-32. P.K.O. 207494

Ciągnienie 19-go czerwca.

Dr. Ernst Maier

specjalista chorób płciowych i skórnych

wrócił z podróży i przyjmuje

Zoppot, Cecilienstr. 7. 5285

Młodego inżyniera lub technika

dobrego korespondenta polsko-niemieckiego

poszukuje od zaraz

wielkie przedsiębiorstwo przemysłowe do oddziału sprzedaży pomp wirowych.

Oferty z życiorysem, odpisami świadectw i fotografją paszportową uprasza się składać do P. A. T. Oddział Grudziądz, ul. Mickiewicza 26 pod nr. 456.

Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi, przyczem fotografje będą zwrócone.

Zlecenie Nr. 456/GR. 5262

Numer akt: III. Km. 1000/35. 5268

WEZWANIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru III-go Wojciech Janowski, mający kancelarję w Grudziądzu, ul. Legjonów nr. 15 podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 lipca 1935 r. przystąpi do opisu nieruchomości Grudziądz karta 1267, do której skierowana została egzekucja w poszukiwaniu wierzytelności w kwocie 1.282,95 zł. plus procenty i koszty, przypadającej wieczycielce Kom. Kasie Oszczędności m. Grudziądza od dłużników Piotra i Agaty mał. Pawelec i wzywa wszystkie osoby, nieuczestniczące w postępowaniu, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wymienionej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli prawa tych osób stanowią przeszkodę do egzekucji.

Grudziądz, dnia 5 czerwca 1935 r.

Komornik:
(—) Wojciech Janowski.

Do akt: Nr. Km. 528, 779/35/II. 5287

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. II-go J. Penk zamieszkały w Gdyni, ul. Leśna 3 na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 11 czerwca 1935 r. o godz. 11 w Gdyni przy ul. Olsztyńskiej 5 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie 1 samochód ciężarowy „Chewrolet" 1½ ton, nast. o godz. 13-tej w Gdyni, ul. 10 Lutego 39 1 regał do składu, 1 stół do składu, 1 tryb talerzowy do samoch. „Chewrolet", oszacowanych na łączną sumę zł. 585, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Licytacja rozpocznie się od pół ceny oszacowania.

Gdynia, dnia 8 czerwca 1935 r.

Komornik:
(—) Józef Penk.

Publiczna submisja

Prace reparacyjne przy ewang. kościele w Górsku odda się odpowiedniemu fachowcowi. Kosztorysy należy oddać do dnia 17 czerwca w nadzorze kościelnym: Joachim Krüger, Stary-Toruń, poczta Rozgarty, gdzie można się też dowiedzieć o szczegółahc mającej być wykonanej pracy. Otwarcie ofert nastąpi 17 czerwca o godz. 15-tej. 5272

Zarząd Gminy Kościelnej.

Rep. Km. 768—775/35. 5273

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 13 bm. o godz. 15-tej po poł. sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu: 1 źrebaka 2 i pół miesięczn. ogierek, 2 cielaki 6 tyg., 1 jałówkę i 1 byczka, 1 motor „Fordson" z pługiem, 1 młockarkę z elewatorem, 1 pianino czarne „Fiebałer" i 1 źrebaka 2-letn., oszacowanych na łączną sumę 2.650 zł.

Zbiórka licytantów w Drzonowie u p. Schnellerta.

Chełmna, dnia 7 czerwca 1935 r.

(—) Gramowski,
komornik Sądu Grodzkiego w Chełmży.

Km. 117/35. 5267

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru I. Stanisław Lech w Grudziądzu, ul. Groblowa nr. 3 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 czerwca 1935 r. o godz. 10-tej w Bursztynowie powiat Grudziądz odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Jakóba i Natalji Wegert w Bursztynowie składających się z: pokoju jadalnego i gabinetu męskiego forniera dębowa, zegara Beckera, leżanki, maszyny do szycia i krowy czarno-białej oszacowanych na łączną sumę 2.210 zł.

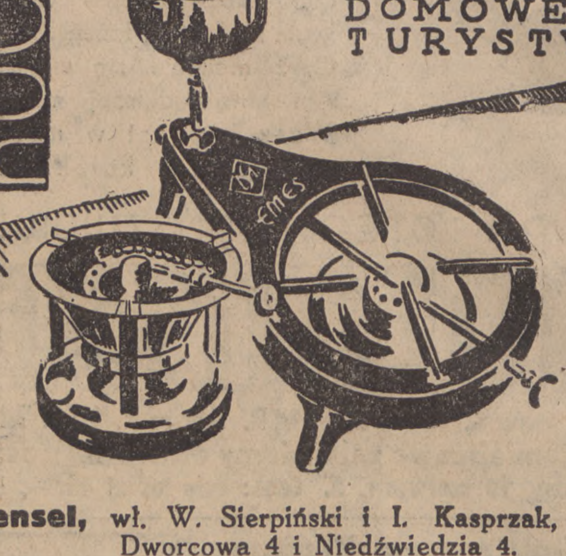
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego rew. I.

KUCHENKI SPIRYTUSOWE

EMES

NIEZASTĄPIONE W GOSPODARSTWIE DOMOWEM I TURYSTYCE



A. Hensel, wł. W. Sierpiński i I. Kasprzak, Bydgoszcz, Dworcowa 4 i Niedźwiedzia 4. 5281

Dobra okazja!

Dnia 13 czerwca 1935 r. od godziny 12-tej w połud. odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Starogardzie

2-ga LICYTACJA NIERUCHOMOSCI

położonej w Skórczu ul. Dworcowa 11 powiat Starogard. Nieruchomość stanowi: a) dom mieszkalny wraz z chlewem i ogrodem domowym, b) dom mieszkalny i handlowy, c) parownię i chlew, d) drewkarnię.

Cena wywołania 5266.— zł. Bliższych informacyj udziela: 5291

Fa. Ludwik Buchholz, Sp. Akc. w Bydgoszczy, Garbary 2/8

II. OGŁOSZENIE.

Zarząd S. A. „Kolej Lokalna Chełmża — Mełno"

zawiadamia, że

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów odbędzie się dnia 22 czerwca 1935 r. o godzinie 11

przed południem w Starostwie Powiatowem w Grudziądzu, przy ul. Młyńskiej Nr. 20 (sala posiedzeń I. p.) z następującym porządkiem dziennym: 1) wybór przewodniczącego Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia; 2) rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1934 r. oraz sprawozdania Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za wyżej wymieniony okres czasu; 3) uchwała co do kwitowania Zarządu i Rady Nadzorczej z wykonania przez nich obowiązków; 4) uchwała co do pokrycia niedoboru; 5) wybór członków Rady Nadzorczej. 5258

PRZETARG.

Dnia 18 czerwca 1935 r. o godz. 9-tej odbędzie się w Kwatermistrzostwie Centrum Wyszkolenia Kawalerji przetarg nieograniczony, oraz ewtl. i przetarg ustny na dostawę mięsa i słoniny dla wszystkich oddziałów wojskowych garnizonu Grudziądz na okres od 1 lipca do 30 września 1935 r.

Oferty w myśl obowiązujących przepisów wraz z kwitami na złożone w kasie Centrum Wyszkolenia Kawalerji wadjum w wysokości 3 proc. wartości oferowanej dostawy, oraz z zaświadczeniem o dokonaniu subskrypcji obligacji 6-proc. Pożyczki Narodowej, składać należy w kopertach zalakowanych do Kwatermistrzostwa Centrum Wyszkolenia Kawalerji w Grudziądzu, koszary im. Bolesława Śmiałego do dnia 18 czerwca 1935 r. godziny 8,30. Dopuszczalne są oferty na dostawę dla poszczególnych oddziałów, jak i dla całego garnizonu.

Komisja przetargowa zastrzega sobie dowolny wybór oferenta.

Kwatermistrz Centrum Wyszkolenia Kawalerji:
(—) Kentro Bolesław, mjr.

Zlecenie Nr. 454/GR. 5260

Letnisko

w zdrowocianej i najpiękniejszej okolicy na Pomorzu na zachodzie Polski, pomiędzy licznemi lasami i piaszczystemi jeziorami. Utrzymanie dzienne zł 2.50, Wszelkich informacyj udziela pensjonat Rogala Wiele, pow. Chojnice. 5259

Sygnatura: 947/35, 4167/34. 5265

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru III. Wojciech Janowski, mający kancelarję w Grudziądzu, ul. Legjonów nr. 15 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 czerwca 1935 r. o godz. 10-tej w Michalu pow. Świecie odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Gustawa Borcherta, składających się z 49 okien inspektowych, 1 kanapy, 1 stołu zwykłego, 1 bieliźniarki, 1 szafy do rzeczy, 1 biurka, 1 fotelu biurkowego, 1 maszyny do szycia „Singer", 1 umywalni z płytą marmur., 1 szafy do rzeczy, 50 ram do inspektów kompl. oszklone, 50 ram okiennych do inspektów lepsze, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.120.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Grudziądz, dnia 7 czerwca 1935 r.

Komornik:
(—) W. Janowski.

TORUN

Mieszkanie

komfortowe nowy dom 3 duże pokoje słoneczne łazienka wynajmę ul. Żwirki i Wigury, Bielany Toruń, Werner 5196

U Maćkowiaka

Specjalność

w każdy piątek **węgorz** w galaretce z kartofelkami w każdą sobotę **oxtail** w sosie maderowym

Toruń, ul. Szeroka. 5153

5-6 pokojowe

mieszkanie z komfortem poszukuję od zaraz. Zgłoszenia wraz z podaniem warunków do adm. „Dnia Pom." Toruń, pod „200" 5195

Pierwszorzędny GABINET KOSMETYCZNY „KALOTECHNIKA"

Wszelkie zabiegi w zakresie nowoczesnej kosmetyki Racjonalne pielęgnowanie, odmładzanie i udoskonalenie urody. Usuwanie zmarszczek, wągrów, pryszczy, brodawek, kurzajek, zbędnego owłosienia piegów, rozszerzonych por, łojotoku, trądziku, czerw. nosa i innych niedokładności cery, Radykalne usuwanie łupieżu. Przyciemnianie brwi i rzęs Sprzedaż kremów, mleczek i t. p. Porady bezpłatnie. 1814

TORUŃ, ul. Król. Jadwigi 5. mieszk. 3.

Również Pan

winien się przekonać, że najmodniejszy i najtańszy **krawat** kupi najkorzystniej w fabryce Toruń, Św. Jakóba 16. Co tydzień nowość. 1071

WÓZKI DZIECIĘCE

w wielkim wyborze poleca FIRMA

M. SIECKMANN

Właśc.: A. FREINING Toruń, ul. Szczytna nr. 4. 3754

Zioła

lecznicze świeże otrzymasz w świeżo uruch. przeds.

Jan Kapczyński Szeroka 35

Fotograficzne

przybory świeże otrzymasz w świeżo uruch. przeds.

Jan Kapczyński Szeroka 35

Oliwy

smary, karbolineum otrzymasz najkorzystniej

Naftalinę

molochrony, flit, muchołapki otrzymasz najkorzystniej

Świece

kościelne, mydła, frotery, szczotki otrzymasz najkorzystniej

Farby

lakiery, tapety, pendzle, kredę otrzymasz najkorzystniej w nowo uruch. przeds.

Jan Kapczyński Toruń, Szeroka 35. 4884

GRUDZIĄDZ

Nie omijaj szczęścia

— póki czas

KUP LOS

do kl. I. 33. Państwowej Loterji w najszczęśliwszej

Kolekturze Rozena

Grudziądz, ul. Stara 3, I ptr. P. K. O. 143.225. 5059

Pianino

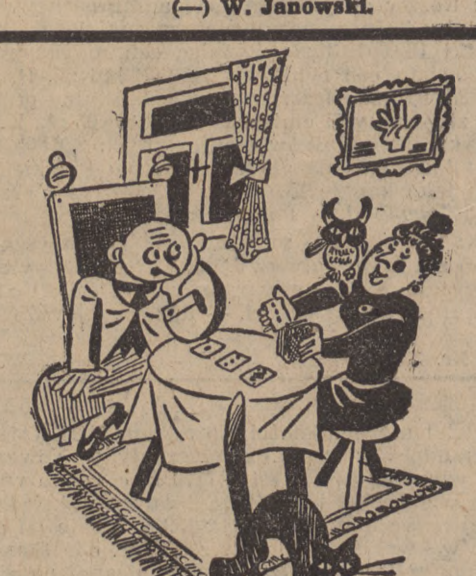
eleganckie prawie nowe, śliczny ton, zpowodu przeprowadzki za gotówkę tanio sprzedam. Zgłoszenia do Administracji „Dnia Grudziądzkiego". 5261

Dwa domy

mieszkalne z magazynami w śródmieściu korzystnie do sprzedania. **Magazyny od zaraz do wynajęcia.** Grudziądz, Mickiewicza 39. 5269

Książkę wojskową

na nazwisko Franciszek Kubacki z Nogatu pow. Grudziądz zgubiono na szosie z Nogatu do Łasina, którą unieważniam. Wrazie znalezienia proszę oddać pod adresem Franciszek Kubacki, Krasnołąka, pow. Działdowo. 5154



U wróżki

— Niech mi pani powie, jaki numer wziąć na loterji, żeby wygrać główny los?

— Dobrze, ale proszę dopłacić 2 zł.

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.

W Gdańsku za wiersz milim. na stronie 7-łamowej	15 fen.
„ „ „ „ „ „ „ 4-łamowej	50 fen.
„ „ drobne za słowo 5 fen. — tytułowe	10 fen.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.50 zł
Z odnoszeniem do domu	2.80 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.89 zł
Pod opaską	4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę . . 2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
„ „ z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 gd

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
Witold Mężnicki, Toruń, ul. Mickiewicza 34.

UWAGI:
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, 1. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, ul. Kujawska. — Redaktor odpow. na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 90 — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Lubomski Wacław, Tczew, ul. Kościuszki 1. Redaktor odpowiedzialny na Ciechocinek — Tadeusz Gierut, Ciechocinek, Park Główny, Czytelnia.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.